Cena 2 zł.

EXPRESS ILUSTROWANY

ROK II | Łódź, niedziela, 16 marca 1947 roku | Nr 74 (376)

Gra na fujarce

Truman proponuje Związkowi Radzieckiemu wzięcie udziału w „pomocy" dla Grecji. — Chce być chytry — jest naiwny

Jeszcze przed wystąpieniem prez. Trumana w sprawie pomocy dla Grecji, pewne koła poczęły lansować sugestię, jakoby rząd brytyjski prosił Stany Zjednoczone o interwencję w tym kraju. Celem tych informacji było zatuszowanie wrażenia, że między USA i Anglią istnieje rywalizacja, że Ameryka stara się

WYPRZEĆ W. BRYTANIĘ

z terenów, które samą chce opanować.

Z ogłoszonych wczoraj w Waszyngtonie informacji wynika, że podobna „prośba" Anglii pod adresem Stanów Zjednoczonych nigdy nie miała miejsca. Truman wyraził skwapliwie chęć pomocy dla Grecji jedynie na skutek prośby faszystowskiego rządu tego kraju, któremu pomoc brytyjska już nie wystarcza. Moment ten, tym więcej obciąża prezydenta „demokratycznego" mocarstwa.

* * *

Prezydent Truman, widząc jak wielką burzę wywołało w świecie jego niesłychane wystąpienie, zorientował się, że „przeholował nieco". Wczoraj wydał on nowe oświadczenie, w którym podtrzymuje coprawda konieczność udzielenia Grecji pomocy, jednak obiera inną taktykę. Wysłał on mianowicie polecenie min. Marshall'owi, aby ten korzystając ze swego pobytu w Moskwie, odbył osobistą rozmowę z generalissimusem Stalinem. Celem takiej rozmowy ma być zaproponowanie Związkowi Radzieckiemu UDZIAŁU W „POMOCY" DLA GRECJI!

Fantastyczny ten krok, który skazany jest oczywiście z góry na niepowodzenie, ma na celu zatarcie złego wrażenia, jakie wywołała akcja Trumana, podjęta uprzednio z ominięciem Organizacji Narodów Zjednoczonych.

Ta „propozycja" dla ZSRR znalazła również gorące poparcie osławionego reakcjonisty, senatora Vandenberga. Widocznie uważana jest ona za krok udany i... „chytry".

W istocie jednak, gra jest przejrzysta i co więcej — naiwna...

Złoty siew wuja Sama



WUJ SAM: Zobaczymy co wyrośnie z tych dolarów na obcej ziemi.
JOHN BUL: Rany boskie! On obsiewa złotem „moje" tereny! A co dla mnie zostanie?!

Kto dostanie Nobla?
Liczni kandydaci do nagrody pokojowej

Jak komunikuje instytut im. Nobla, wśród kandydatów do nagrody pokojowej Nobla na rok 1947 figuruje papież Pius XII, prezydent Czechosłowacji Edward Benesz i b. dyrektor generalny UNRRA Herbert Lehman. Poza tym wymieniane są następujące nazwiska: sir. John Boyd Orr, przewodniczący organiz. do spraw rolnictwa i wyżywienia ONZ, b. przewdoniczący parlamentu norweskiego Karol Hambro, Mahatma Gandhi, teolog szwedzki Natanal Besjow i profesor Georges Ecelle z uniwersytetu w Paryżu.

Strajk prasowy
zakończony został w Paryżu

Francuskie ministerstwo informacji podało do wiadomości, iż drukarze i inni pracownicy prasowi wyrazili zgodę na podjęcie pracy na nowych warunkach. Pisma otrzymały pozwolenie ukazania się wyjątkowo w poniedziałek 17 marca.

Nowa skala płac, opracowana na sobotnim posiedzeniu przedstawicieli komitetu strajkowego i właścicieli pism zostanie w poniedziałek przedstawiona premierowi Ramadier do zatwierdzenia.

Nowy dowódca
wojsk amerykańskich w Niemczech

Dowódca amerykańskiej strefy okupacyjnej Niemiec, gen. Clay, przejął swe funkcje od gen. Mac Narney, który powraca do Sttanów Zjednoczonych.

Gen. Clay został wezwany do Moskwy przez ministra spraw zagranicznych USA Marshalla.

Finansiści Hitlera przed sądem
Mają na sumieniu pospolite zbrodnie, mordy i tortury. — Nowe procesy w Norymberdze

Donoszą z Berlina, że w ramach serii procesów, jakie wytoczone będą **wielkim przemysłowcom niemieckim, którzy finansowali Hitlera,** przed amerykańskim trybunałem wojskowym w Norymberdze rozpoczął się proces przeciwko magnatowi ciężkiego przemysłu w Niemczech **Fryderykowi Flick,** który uchodził pod koniec wojny za najbogatszego człowieka w Niemczech, i jego 4 wspólnikom.

Akt oskarżenia zarzuca im popełnienie **przestępstw wojennych i przestępstw przeciwko ludzkości.** Oskarżonym zarzuca się również popieranie wywózek, tortur i mordów oraz przywłaszczenie sobie własności publicznej i prywatnej.

Flick należał do **najbliższych przyjaciół i współpracowników Hitlera** i rzekomo utworzył koncern, do którego należał również rząd niemiecki w celu **eksploatacji przemysłu radzieckiego.** Otto Steinbring, główny współpracownik Flicka, piastował urząd generalnego komisarza dla przemysłu stalowego w północnej Francji, Luksemburgu i Belgii oraz komisarza dla spraw węglowych we wszystkich państwach okupowanych na zachodzie Europy.

Koniec Prus

Dzień 25 lutego 1947 r. stanowić będzie pamiętną datę w historii. Tego dnia został uchwalony i zatwierdzony dekret o likwidacji państwa pruskiego.

Państwo pruskie, które od wieków było rozsadnikiem militaryzmu i imperializmu, przestało istnieć wraz ze wszelkimi swymi organami i instytucjami. Przestało istnieć rozbójnicze państwo, które uważało, iż wojna jest jego przemysłem, które jak krwiożerczy polip, wyciągało swe drapieżne macki po ziemie sąsiadów i stopniowo pochłaniało je, zagrażając w końcu całej Europie.

Akt z 25 lutego 1947 r. przekreślił istnienie państwa, wyrosłego na krzywdzie innych narodów — głównie słowiańskich. Zlikwidowano nie tylko pojęcie polityczne, ale symbol zaborczości, jakim była nienasycona hydra pruska, zagrażająca całemu światu.

Już w zarodku bytu swego Prusy były groźbą dla Rzeczypospolitej. Potrafiły one wykorzystać krótkowzroczną politykę Jagiellonów z ich parciem na wschód, aby się umacniać na jej zachodnich rubieżach. Z czasem z lenników Rzeczypospolitej przekształcili się w niebezpieczeństwo dla niej. Dynastia brandenburska nie ustawała w umacnianiu swego stanowiska i w rozszerzaniu swych posiadłości kosztem innych... Zupełnie słusznie nazwano Prusy „wężem wyhodowanym na łonie Polski."

Kulminacyjny punkt zagrożenia Polski stanowiła Trzecia Rzesza. Polskie obszary miały być pochłonięte przez Rzeszę. I znów wróg nadciągnął z Prus, stamtąd szły zastępy niemieckie na podbój Polski.

Lecz szatański plan się nie powiódł. Zjednoczone siły słowiańskie zburzyły to przedmurze prusaczyzny. Sprawiedliwości dziejowej stało się zadość.

Uchwalenie dekretu z dnia 25 lutego stało się pierwszym krokiem do utwierdzenia pokoju i bezpieczeństwa dla narodów słowiańskich. Po tej politycznej likwidacji Prus winno nastąpić zniweczenie duchowe i moralne Prusaków i prusactwa.

Tego wymaga żywotny interes Państwa Polskiego.

Belgia bez rządu
Spaak ma utworzyć nowy gabinet

Na sobotniej konferencji prasow[...] obarczony misją utworzenia rządu H[...]ri Spaak oświadczył, że natrafia na d[...] że trudności w utworzeniu rządu koalicyjnego, złożonego z przedstawicieli 4 partii. Min Spaak przeprowadził rozmowy z przywódcami politycznymi, które jednak nie dały dotychczas wyniku.

Przewrót w Paragwaju
Wojska powstańcze obiegają stolicę

Agencja „France Presse" donosi, iż cała północna część Paragwaju znajduje s[ię] w rękach wojsk powstańczych. Assuncio[n] i porty rzeczne są odcięte od reszty kraju. Generał Moringo obawia się wysła[ć] dalsze wojska na front, gdyż spodziewa się, że rozruchy ogarną wkrótce stolicę kraju. Na wezwanie stawienia się do wojska odpowiedzieli jedynie członkowie u[...] grupowań reakcyjnych.

Prezydent nie chce przeprowadzić ogól[]nej mobilizacji, gdyż obawia się, iż uzb[ro]jony naród obróci się przeciwko niem[u]. Na ulicach stolicy widać patrole wojsk[o]we, składające się z chłopców w wie[ku] lat 16 — 18.

30 tysięcy uzbrojonych powstańcó[w] przystąpiło do oblężenia stolicy Paragw[a]ju, Assuncion.

Europa pod wodą

Po klęsce mrozów i śnieżyc Wi[elka] Brytania zagrożona jest obecnie klę[ską] powodzi. Odwilż spowodowała podni[e]sienie się poziomu rzek i wylewy w wiel[u] częściach kraju, zwłaszcza w południowej Anglii. Poziom Tamizy podniósł się od dnia wczorajszego o pół metra.

O powodziach sygnalizują z Francji, Niemiec i Czechosłowacji.

Wyższa szkoła gestapowców

Uczono ich kraść, torturować, wyłudzać, zabijać. — „Profesorem“ tej akademii był płk. Nicolai

Obok Hitlera, Himmlera, Goeringa, Goebelsa czy Ley'a nie znane było bliżej nazwisko, którego posiadacz przebywa obecnie w norymberskim więzieniu i lada dzień zasądzie na ławie oskarżonych Przewinienia jego były całkiem innego gatunku, niż te z którymiśmy się dotąd spotykali. Śledztwo przeprowadzane bardzo szczegółowo nie zostało jeszcze całkowicie ukończone Kara go nie minie...

AKADEMIA SZPIEGOWSKA.

Pułkownik Nicolai podczas upadku weimarskich Niemiec był tylko porucznikiem służby stałej sztutgarskiego pułku piechoty. A już od początku staje się **gorącym zwolennikiem Hitlera.** Hitler poznaje go osobiście w landsberskim więzieniu — Nicolai był jednym z najgorliwszych, którzy odwiedzali późniejszego Führera w celi.

Z chwilą tworzenia się potęgi nazistowskiej przydzielono najlepszych ludzi z SA do pośpiesznie tworzonego Gestapo. Nicolai także jest tam skierowany, ale nie odrazu, lecz na specjalny rozkaz Hitlera. Hitler nakazywał w swym liście, aby pomagali mu ci wszyscy, którzy mogą mu być potrzebni, ponieważ świeżo upieczony pułkownik zostaje mianowany **dyrektorem Gestapo — Stabhohschule.** Obecnie tworzy instytut i każdy zobowiązany jest mu w tym pomagać...

Nicolai wyjeżdża do Monachaium. Tam zajmuje 600-morgowy majątek wraz z całym zabudowaniem. Okolica ta leży koło Garmisch, w najpiękniejszej części Bawarii.

2 marca 1934 r. zjeżdżają pierwsi adepci szkoły. 5 marca zaczyna się **najpodlejsza w historii świata nauka.** Wykładowcami są najwybitniejsi **zbrodniarze, szpiedzy, oprawcy, kaci...** Ze 150 szkół gestapowskich przysyłano tu tylko „najlepszych“. A czego sie nauczyli — o tym się przekonał świat po 5-ciu latach...

PROGRAM „EDUKACJI“.

Bawarska willa już do końca zatrzymała swoje piętno. Czasem na kilka lat znikał jeden czy drugi z wychowanków szkoły — „na pracę“ do Francji, Argentyny lub Ameryki — ale wrócić musiał, gdyż według słów „dyrektora“ Nicolai'a oficerowie **Gestapo stale się muszą doskonalić!**

Kto raz trafił do rąk Nicolai'a przechodził bardzo gruntowne i dokładne przeszkolenie w pierwszych miesiącach.

Zimą i latem pobudka o 5-ej rano. Po śniadaniu ćwiczenia z bronią do godziny 10-ej. O godzinie 10-ej kawa, następnie nauka języków obcych do godziny 1-ej. Przerwa obiadowa od 1-ej do 2-ej. Potem znowu nauka obcych języków. Od godziny 3-ej do 5-tej wykłady polityczne, gdzie głównie zaznajamiano adeptów szkoły z **pradami antyfaszytowskimi** — wszak mieli do czynienia ze 100 proc. nazistami. O godzinie 5-ej uczniowie udawali się do sali gimnastycznej na gimnastykę, po tym lekcja historii i o 7-ej kolacja. Od godziny 8-ej pre lekcja pułkownika Nicolai'a o dobrym tonie. I tak bez przerwy długie, długie miesiące...

CZEGO SIE NAUCZYŁ SCHWARTZ?

Pułkownika Nicolai'a schwytano w bawarskim majątku Gestapo, gdzie przebywał w charakterze **pasterza bydła.** Na podstawie jego zeznań rozebrano jedna ze ścian pałacu — znaleziono w niej **kartotekę 120 agentów Gestapo.** Kartoteka ta — w myśl niemieckiej dokładności — zawierała wszystkie najdrobniejsze dane o działalności swych adeptów. W miedzyczasie schwytano jednego ze 120 agentów Hellmutha Schwartza — władze śledcze opublikowały treść jego kartoteki: **człowiek, którego wychował Nicolai...**

Urodził się w 1918 r. w Monachium, zaś 20 lat później stał się elewem wyższej szkoły Gestapo.

Podczas **egzaminów wstępnych** Nicolai zdecydował, że Schwartz zostanie przydzielony na Bałkany ze specjalnym uwzględnieniem Rumunii. Wyżej wymieniony znał już dobrze **język rumuński** (matka rumunką z pochodzenia), **kilka słów po węgiersku, a w języku francuskim i angielskim robił niezłe postępy.** Przydzielono go do grupy Friedricha. Teraz kartoteka z kolei objaśnia, czego uczono adepta w szkole Nicolai'a:

Przede wszystkim uczono strzelania **z broni palnej,** rzutu granatem oraz obchodzenia się z chloroformem i innymi usypiającymi środkami. Uczył się, **jak można się wkraść do dobrze strzeżonego budynku.** Zapoznał się dokładnie z wielką ilością **lekarstw i chemikalii,** ponieważ do Rumunii miał jechać jako **agent przemysłu chemicznego.** Z trenerem-bokserskim także ćwiczył godzinę dziennie. Od złodzieja kieszonkowego, przyprowadzonego ze spandawskiego więzienia uczył się, jak należy w tramwaju, na ulicy czy w towarzystwie **usuwać niespostrzeżenie rękę do cudzej kieszeni.** Całe miesiące studiował rumuńską politykę wewnętrzną ze wszystkimi jej kulisami. Pokazywano mu zdjęcia wszystkich najwybitniejszych mężów stanu od Zelea Codreanu do Maniu. Każdego z nich studiował gruntownie.

...A TERAZ W RUMUNII...

Na specjalny rozkaz pułkownika Nicolai'a Schwarz wyjechał do Rumunii. Wiózł ze sobą między innymi ciężkie **miliony dla niemieckiej partii Odrodzenia,** ukryte dla niepoznaki w lekarstwach i chemikaliach. Sasi i Żelazna Gwardia powstają na nogi.

Pułkownik Nicolai wysyła rozkaz Schwartzowi, aby **„sprzątnął“ premiera Duca.** Rozkaz natychmiast wykonano. Jeszcze nie ostygły zwłoki premiera rumuńskiego, a już nowe dyspozycje wysyła szef zbrodniarzy Nicolai do Rumunii. Kilku członków Żelaznej Gwardii, grabiących i mordujących na własny rachunek, należy **„wykończyć“!** Na podstawie doniesienia policja zatrzymuje „niesubordynowanych“ zbrodniarzy i już w doftanowskim więzieniu koledzy więźniowie pchnięciem noża w serce uśmiercają siedmiu bandytów. Władze rumuńskie nie mogły dojść, jak nóż dostał się do celi... **„ręka Gestapo umiała każdego dosięgnąć!“**

Międzynarodowy wydział śledczy kończy obecnie badania sprawy Schwartza i Nicolai'a. W najbliższym czasie zostaną oni wydani władzom rumuńskim.

(„Europa Riport“).

5000 zł. nagrody

za zwrócenie portfelu z dokumentami który zgubiłem w paszteciarni na rogu Legionów i Gdańskiej dnia 14.III 47 r. o godz. 21, Zenon Sasiak, Łódź Gdańska 44, telefon 168-51

Program radiowy na dziś

12,05 Poranek symfoniczny w wyk. Orkiestry Symfonicznej P.R. p/d Z. Górzyńskiego z udz. J. Salacza i T. Borkowskiego — skrzypce. — W przerwie — Radiokronika, Najciek. aud. przyszł. tygod.; 13,30 Niemcy po wojnie; 13,40 Audycja dla świetlic wiejskich; 14,25 Recenzje; 14,35 Chwilka Biura Studiów; 14,40 Teatr Wyobraźni — „Trasa“ — K. Barnasia; 15.20 Koncert muzyki polskiej. Wyk.: Mała Orkiestra P.R. p/d A. Juowicza z udz I. Gadejskiej — śpiew; 16,00 Aud. dla dzieci młodszych; 16.20 (z Łodzi) „Na widowni tygodnia“ — w opr. St. Juszczyka; 16,30 (z Łodzi) Recital śpiewaczy C. Izygrymówny — kontralt, przy fortep. W. Klimowiczowa; 16.50 (z Łodzi) Listy i programy omówi red. K. Turkiewicz; 17.00 (z Łodzi) „Podwieczorek przy mikrofonie“ Wyk.: M. Bielicka — śpiew, J. Sztaller — piosenki, R. Gierasieński — monolog, Łódzka Czwórka Radiowa, Orkiestra B-ci Łopatowskich, F. Leszczyńska — fortep., K. Rudzki — konfer.; 18,15 „5 minut poezji“; 18,20 Audycja wojskowa; 18,50 (z Łodzi) „Z życia kulturalnego Łodzi“ — 1. Fel. M. Jastruna pt. „Rozmaitości“ (Mistycy); 2. Omówienie najbliższego numeru „Kuźnicy“ w opr. J. Małuszyńskiej; 19,05 (z Łodzi) W ramach audycji „Uśmiech i piosenka“ — Film radiowy pióra A. Knox'a pt. „Ogród szczęśliwości“ w reż. Z. Kopalki; 19.30 Przegląd tygodnia — Komentarz wydarzeń zagranicznych; 19,40 Aktualności dźwiękowe; 19,57 Sygnał czasu; 20,00 Dziennik; 20.25 Pieśni rosyjskie w wyk. A. Szletyńskiej; 20.40 Koncert Sekstetu P.R. z udziałem T. Dąbrowskiego — śpiew; 21,05 Ciekawostki literackie; 21.15 „U naszych przyjaciół“; 21.45 (z Łodzi) Skecz wg. E. Wylda pt. „Słowo honoru“ w radiof. E. Woźniak; w reż. T. Markowskiego; 22.00 Kwadrans prozy; 22,15 Program na jutro; 22.25 (z Łodzi) Koncert życzeń (część I.); 23,10 Ostat. wiad. dziennika radiowego; 23,30 (z Łodzi) Wiadomości sportowe; 23.33 (z Łodzi) Program na dzień jutrzejszy; 23.36 (z Łodzi) Koncert życzeń (część II.); 23.57 (z Łodzi) Zakończenie audycji i Hymn.

Konkurs Wiosenny

„Expressu Ilustrowanego“

Nr. 8

Wyciąć i zachować

[C]odzienna nowelka „Expressu“

Zimna kobieta

Obraz ten odkryli i kupili gdzieś w jakimś zapadłym sklepiku. Tytuł „Martwa natura“ — chryzantemy i klosz z owocami — wiogrona i jabłka.

Morski kupił obraz ten dla swej żony, gdyż chryzantemy były jej ulubionymi kwiatami, a winogrona najulubieńszymi owocami. Na sztuce nie znał się wcale. Lecz za to ona pragnęła zobaczyć inne dzieła tego malarza.

Stary handlarz pokazał im jeszcze jakiś krajobraz i portret. Morska chciała się dowiedzieć czegoś bliższego o tym malarzu.

— To biedny człowiek — odparł handlarz. — jak wszyscy młodzi artyści. Obrazy jego pójdą w górę dopiero po jego śmierci. Wkrótce chwila ta nadejdzie. On jest chory i żyje w takich warunkach, że o wyzdrowieniu nie może być mowy.— Śmieszny człowiek. Gdy ma pieniądze — natychmiast je wydaje na niepotrzebne rzeczy. Kupuję jakąś wazę, szkło weneckie lub owoce... Śmieszny, bardzo śmieszny człowiek...

* * *

Myślała o tym jeszcze wieczorem, gdy siedziała z mężem przy stole w luksusowym hotelu Wielkie oczy patrzyły rozmarzająco.

Albertynę Morską nazywano lodowatą pięknością. Mąż był tego samego zdania. Czasem go to gniewało, czasem — uspakajało. Ona miała tylu wielbicieli. Nikomu jednak nie udało się wzruszyć jej pięknego serca, nikt nie potrafił wywołać błysku w jej oczach. Była zimna i niewzruszona w stosunku do wszystkich bez wyjątku.

Tego wieczoru tańczyła z pewnym znajomym.

I nagle, jakby parta jakąś siłą, zaczęła mówi o malarzu i jego obrazach. Jej zainteresowanie wzbudziło w nim zdziwienie.

— Tak, to jest bardzo smutne, że wielkie talenty marnieją — rzekł melancholijnie.

Jej zamglone oczy patrzyły w dal.

— Człowiek, który cierpi głód, żeby móc kupić ładną wazę lub szkło weneckie, albo kwiaty..., taki człowiek musi kochać piękno bezgraniczną miłością... — mówiła powoli.

Uśmiechnął się.

— Ach, jak on kochałby panią!

Jej blada twarzyczka zarumieniła się. Zauważył to z wielkim zdziwieniem. — Zazwyczaj nie zwracała uwagi na komplementy.

— Tak — odparła, patrząc nań dziwnym wzrokiem. — Taki człowiek napewno umie kochać...

* * *

Po pewnym czasie znowu przybyła do handlarza i kupiła krajobraz. Obojętnym głosem zapytała o malarza.

— On się bardzo cieszył, że sprzedałem jego „Martwą naturę“ — odrzekł handlarz z uśmiechem. — Cieszyło go to tymbardziej, że obraz zakupiła piękna kobieta...

Skinęła głową i chciała już odejść, ale przy drzwiach odwróciła się.

— Czy nie mógłby mi pan podać jego adresu? Chciałabym zobaczyć inne jego obrazy...

Wieczorem opowiadała mężowi:

— Kupiłam jeszcze jeden obraz tego malarza.

— Tak? — zapytał obojętnie.

— Chciałabym go zobaczyć... — dodała bawiąc się pierścionkami.

— Rozczarujesz się. Biedni artyści są zazwyczaj nieromantyczni i zaniedbani.

Uśmiechnęła się.

— Ale może jego serce jest czyste...

Przyciągnął ją do siebie.

— Bardzo oryginalnie to powiedziałaś. Pocałuj mnie... Nie bądź taka zimna. — Czy to nie smutne, że taka piękna kobieta jak ty, jest zupełnie bez temperamentu! Czy nie czujesz, ile kobieta może osiągnąć, gdy tylko chce?

— Zostaw — odparła odpychając go od siebie.

* * *

Albertyna Morska leżała w swym pokoju na kanapie pogrążona w zadumie. Służąca w sąsiednim pokoju pakowała walizki. Jutro wyjeżdżają.

Albertyna widziała swój dom, swe życie: bogate, bezbarwne i monotonne.

Podniosła się nagle. Zarumieniła się z lekka. Po chwili opuściła hotel. Kupiła chryzantemy, róże i dużo, dużo winogron.

Uśmiechała się wchodząc po wąskich schodach do pracowni malarza. Gdyby ją widział w tej chwili mąż lub któryś z adoratorów, zdziwiłby się ogromnie, patrząc na jej zarumienioną twarz i błyszczące oczy.

W pracowni wśród rupieci, ram, obrazów w atmosferze przesiąkniętej zapachem benzyny, leżał na brudnym barłogu konający malarz.

Umierające oczy ujrzały ostatnią wizję — kwiaty, owoce, piękne chryzantemy, ogromne róże i soczyste winogrona. I największe, najgłębsze piękno: — kobietę...

Czuł jej oddech. Usta jej dotknęły jego ust.

Zdawało mu się, że prawdziwe piękno poznał dopiero w ostatniej chwili swego życia...

* * *

— Odwiedziłam tego malarza — rzekła Albertyna do swego męża zwykłym, spokojnym tonem.

— Tak?

— Zaniosłam mu kwiaty i owoce.

— Zadziwiająca sympatia...

Uśmiechała się dziwnie.

— Była to jego ostatnia radość — rzekła, odsuwając się od męża, który chciał ją objąć. — Jestem strasznie zmęczona... Dobranoc.

Ale przy drzwiach odwróciła się i rzekła:

— A także pocałowałam go...

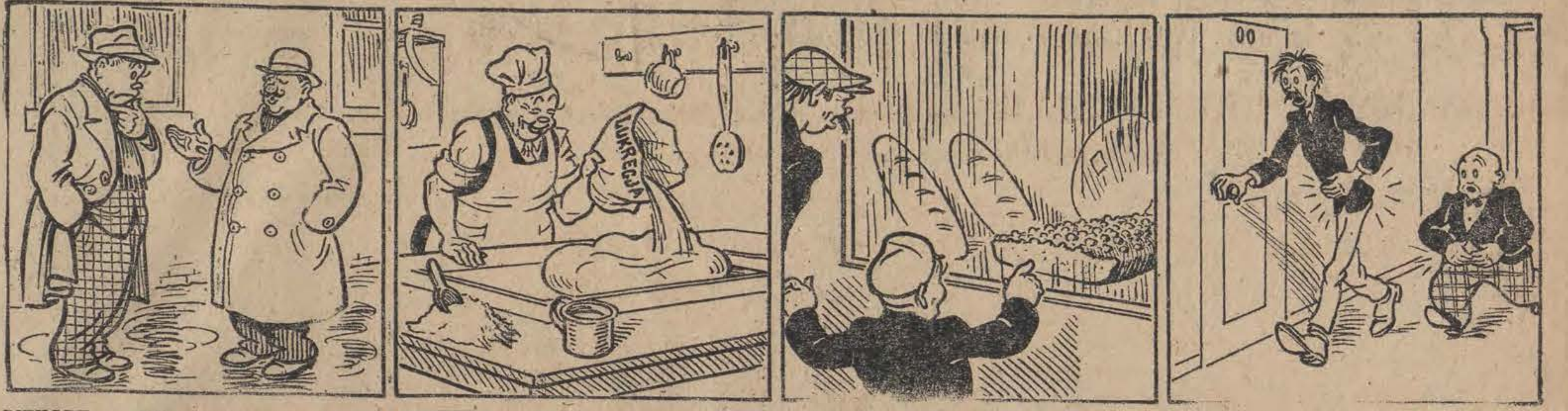
— Pocałowałaś go?!! — zdziwił się, jakgdyby nie mógł tego zrozumieć.

Skinęła potakująco głową.

— Tak... pocałowałam go... Dobranoc.

I zamknęła za sobą cicho drzwi.

PRZYGODY WICKA i WACKA



PIEKARZ: — Więc mnie nabrali?
SZABERSKI: — Oczywiście! Któż nie zna kawałów Wicka i Wacka?

PIEKARZ: — Zrobię „specjalny" placek i wystawię w oknie. Napewno się złakomią i kupią!

WACEK: — Patrz,, co za placek! Palce lizać! Kup go Wiciu!
WICEK: — Musowo! Zrobione!

WICEK: — Piekarz nas otruł!...
WACEK: — Jak pragnę czkawki! To zemsta tego piekielnika!

ULICE ŁODZI POD WODĄ

Piwnice w wielu domach zostały zalane. — Dziś odbywa się energiczna akcja przeciwpowodziowa

Powódź, która rozpoczęła się wczoraj na Widzewie, przybrała w ciągu dnia wczorajszego poważne rozmiary, obejmując swym zasięgiem **kilkanaście ulic w różnych punktach miasta.**

Zmobilizowano wszelkie środki, aby opanować sytuację. Straż Pożarna pracowała przez cały dzień. **Wszystkie oddziały zostały skierowane do akcji.** Nawet w ciągu nocy nie przerwano pracy, kontynuując akcję ochronną.

Najgorzej przedstawiała się sytuacja na Widzewie, dzięki jednak energicznym wysiłkom Straży, która przekopała rowy —woda z topniejącego śniegu znalazła ujście. Według opinii p. k. Kalinowskiego **ulicę Niciarnianą uratuje się — nie zajdzie konieczność ewakuacji ludności.**

Woda zalała piwnice w kilku domach na Niciarnianej. Zagrożony został **szpital przy ul. Krzemienieckiej 5,** gdzie zaszła konieczność zastosowania autopompy, przy pomocy której usunięto wodę z suteryn.

Zalane zostały także piwnice **przy ul. Kraszewskiego** koło Dąbrowskiej oraz w domu przy **ul, Grodzkiej 14,** koło toru kolejowego na Widzewie.

Również i w śródmieściu woda wdarła się do piwnic poszczególnych domów. Straż Pożarna interweniowała przy **ul. Narutowicza 17, przy ul. Pomorskiej 96, na Młynarskiej 95 oraz na Radogoszczu.**

Wszędzie uporano się z niebezpieczeństwem, spuszczając wodę specjalnymi korytami.

Z uwagi na poważną sytuację **w dniu dzisiejszym, mimo niedzieli, zarządzona została na terenie całego miasta generalna akcja ratownicza, do której wciągnięto WSZYSTKICH NIEMCÓW ORAZ DOZORCÓW DOMOWYCH.**

O godz. 8-ej rano odbyła się zbiórka brygad ratowniczych przed lokalami wszystkich komisariatów MO, po czym brygady uzbrojone w narzędzia ruszyły na najbardziej zagrożone odcinki.

Akcja prowadzona będzie na odcinku **ul. Łagiewnickiej od Pl. Kościelnego do Dworskiej, na Brzezińskiej od Placu Kościelnego, na 11-go Listopada,** gdzie zachodzi konieczność wyrąbania rynsztoków dla odprowadzenia wody, **na Limanowskiego,** gdzie również z powodu braku kanalizacji istnieje możliwość rozlania się wody.

Kilka grup ratowniczych skierowano **na Widzew, na ulice: Nowy Świat, Niciarniana, Rokicińska i Szpitalna.**

Groźnie przedstawia się sytuacja na ul. **Dąbrowskiej koło fabryki Talarowa.** — Wzbierające masy wód **zagrażają fabryce.** Wczoraj 80 robotników przy pomocy Straży Pożarnej zażegnało niebezpieczeństwo, ale istnieje obawa, że dziś znowu woda może się wedrzeć na teren fabryki.. Dla zapobiegnięcia temu użyte zostaną worki z piaskiem.

Zagrożona została linia tramwajowa na Rokicińskiej i na Polesiu Konstantynowskim. Tramwaje nie mogą dojeżdżać do krańcowych przystanków i robotnicy, udający się do pracy, brną w rozlewającej się na ulicy wodzie.

Celem dzisiejszej akcji jest spuszczenie wody z tych odcinków, aby ludność pracująca mogła się bez przeszkód udawać do miejsca pracy.

Do akcji dzisiejszej zmobilizowano **znaczną ilość samochodów ciężarowych** Zarządu Miejskiego oraz poszczególnych zakładów przemysłowych. Samochodami wywożony będzie za miasto wyrąbany lód i śnieg.

Jednocześnie w dniu dzisiejszym organa MO wespół z władzami sanitarnymi przeprowadzą **KONTROLĘ STUDZIEN,** zwłaszcza w dzielnicy północnej. Część studzien została zanieczyszczona fekaliami, wylewającymi się z dołów biologicznych. **Grozi to wybuchem epidemii, to też postanowiono wszystkie zanieczyszczone studnie unieruchomić.** Zostaną one odgrodzone drutem i umieszczone na nich tabliczki: **„Uwaga, woda nie nadaje się do picia!" będą ostrzegać ludność przed** grożącym jej niebezpieczeństwem.

Komendant MO płk. Marchwiński zarządził z uwagi na wytworzoną sytuację **OSTRE POGOTOWIE W DZIELNICACH ZAGROŻONYCH POWODZIĄ.**

Na marginesie odbywającej się w Łodzi akcji przeciwpowodziowej należy stwierdzić, że tak jak starostwa śródmiejskie i północne wywiązały się z zadania **— starostwo południowe absolutnie nie zdało egzaminu.** Na terene tego starostwa **akcja wyraźnie kuleje, zarządzenia wydawane są opieszale i nieudolnie wykonywane.** Jest tym bardziej godne naganny, że teren starostwa południowego — Ruda Pabianicka — **znajduje się w stosunkowo lepszej sytuacji, niż na przykład teren starostwa północnego, które mimo to dzięki energicznej postawie starosty Bonieckiego zdało egzamin celująco.**

W dniu wczorajszym **Prezydent Miasta Eugeniusz Stawiński, kierujący całą akcją przeciwpowodziową, dokonał objazdu zagrożonych odcinków, stwierdzając, że na Widzewie zaszła pewna zmiana na lepsze.**

Prezydent wzywa ludność miasta, aby pomagaał brygadom ratowniczym, gdyż chodzi tu o wspólne dobro i tylko zbiorowy wysiłek bedzie mógł dać pożądane rezultaty

Kontrola miejsc sprzedaży wyrobów tytoniowych w Łodzi

Delegatura Komisji Specjalnej w Łodzi w porozumieniu z Państwowym Monopolem Tytoniowym oraz przy współudziale Inspektoratu Ochrony Skarbowej, MO i czynnika społecznego przeprowadziła wczoraj **kontrolę punktów sprzedaży wyrobów tytoniowych.**

W szeregu wypadków stwierdzono, że papierosy sprzedawane są **po cenach wyższych niż urzędowe.** Ujawniono również wypadki sprzedawania **papierosów nielegalnego pochodzenia t. zw. „swojaków", lub też papierosów pochodzących z przemytu.**

Celem zlikwidowania spekulacji na tym odcinku Delgatura Komisji Specjalnej zarządziła stałą kontrolę punktów sprzedaży i zapowiedziała, że **niesumiennych sprzedawców kierować będzie w razie stwierdzenia nadużyć do obozu pracy przymusowej.**

—o—

Autobusy do Warszawy kursowały wczoraj normalnie

Komunikacja autobusowa z Warszawą została wczoraj przywrócona. Autobusy kursowały w dniu wczorajszym normalnie — co godzina.

Jutro podjęte będą próby uruchomienia dalszych linii nie wiadomo jednak, czy się to uda, gdyż wozy nie mogą poruszać się po topniejącym śniegu, w który zapadają się.

Możliwe, że jutro wyruszą pierwsze wozy w kierunku Zelowa. Na innych odcinkach sytuacja jest narazie beznadziejna. (k)

Kadłub ludzki w worku

Makabryczne odkrycie na klatce schodowej

Lokatorzy domu przy ul. Południowej 5 dokonali onegdaj wieczorem makabrycznego odkrycia.

Na klatce schodowej leżał worek pokaźnych rozmiarów, zawiązany mocno sznurem. Początkowo nie zwrócono na to uwagi, gdy jednak w jakiś czas potem jeden z lokatorów schodził na dół i worek zobaczył na tym samym miejscu, **zaintrygowany dotknął worka, chcąc się przekonać co on zawiera.**

Namacał coś twardego. Myśląc, że to ktoś pozostawił mięso — na worku zauważył ślady krwi — wezwał dozorcę i z jego pomocą odwiązał sznur.

Gdy zajrzano do wnętrza, **z ust obecnych wyrwał się okrzyk przerażenia: w worku znajdował się straszliwie zmasakrowany kadłub ludzki bez głowy i bez nóg!**

Natychmiast wezwano milicję, która ten makabryczny ładunek zawiozła do komisariatu. Tam stwierdzono, że jest to **trup mężczyzny, któremu bestialski zbrodniarz odrąbał toporem głowę i nogi.**

Aparat śledczy został postawiony na nogi. Wszczęto energiczne śledztwo, mające wyjaśnić przede wszystkim **tożsamość zamordowanego** w tak straszliwy sposób mężczyzny. Gdy władze będą znały jego nazwisko, po nitce do kłębka można będzie ustalić **kim są bestialscy zbrodniarze.**

Wszyscy, którzy mogliby udzielić w związku z tą zbrodnią jakichkolwiek informacji, winni się zgłosić do najbliższego komisariatu M.O., lub do wydziału śledczego, sekcja I. prowadzącej dochodzenie w tej sprawie. (i)

Wyprawki dla niemowląt

wydawane będą tylko za pośrednictwem zakładów pracy

Wydział Aprowizacji i Handlu Zarządu Miejskiego w Łodzi podaje do wiadomości, że zgodnie z zarządzeniem Ministerstwa Aprowizacji i Handlu z dnia 22 lutego 1947 r., **wyprawki dla niemowląt wydawane będą za pośrednictwem zakładów pracy** uprawnionych do pobierania kart zaopatrzenia I kategorii oraz Dyrekcji Okręgowych Kolei Państwowych.

Zakłady pracy sporządzają imienne listy pracowników uprawnionych do pobrania wyprawki, pobiorą od nich kupon Nr. 30 karty macierzyńskiej za miesiąc luty, które dołączą do list wraz z zaświadczeniem lekarza urzędowego.

Zakłady pracy listy na wyprawki zaopatrzą klauzulą stwierdzającą, że wymienieni w liście pracownicy **nie otrzymali wyprawek przez zakład pracy lub z innych źródeł.**

Wyprawka będzie przydzielona tylko tym osobom, które udokumentują wiarogodnym zaświadczeniem lekarza urzędowego **okres ciąży ponad 7 miesięcy lub wiek dziecka do 3 — miesięcy.**

Listy zapotrzebowań na wyprawki należy złożyć w Wydizale Aprowizacji i Handlu Zarządu Miejskiego w Łodzi ul. Wólczańska 18, pokój 240 do dnia 25 marca 1947 r.

Do wydzierżawienia

na sezon letni

OGRÓDEK

przy Teatrze

„BAGATELA"

PIOTRKOWSKA 94,

na kawiarnię lub bufet teatralny. Informacje Teatr „Syrena" Traugutta 1, tel. 107-78 od godz. 10 do 2 pp.

Energicznego przedstawiciela podróżującego na Województwo łódzkie i okolice. Odwiedzającego apteki, drogerie, Spółdzielnie Rolniczo-Handlowe na zaprowadzony artykuł poszukują Zakłady Chemiczne. Oferty do Biura Ogłoszeń „PAP" Łódź: Piotrkowska 133 sub. „OBRÓT".

Podziękowanie

za niezwykle precyzyjne wykonanie koronek składa stomatologowi D-rowi **Juliuszowi Markiewiczowi, Andrzeja 40**

J. Polak

Płaszcze — Garnitury

Polecamy na sezon wiosenny

płaszcze damskie 30 — 50 proc. wełny	od 4500 do 8500
modele	9500
prochowce męskie	4800
reglany męskie	8900
ubrania męskie	od 4500 do 8500
ubrania męskie dobry gatunek	od 8000 do 12500
ubrania chłopięce	od 2200 do 3500
spodnie	od 1100

Związki Zawodowe otrzymują zniżki

J. STANKIEWICZ

PIOTRKOWSKA 18—Sklep w podwórzu

OFIARY

Magazyn firmy BOLESŁAW BANACH Łódź, Piotrkowska 243, składa za pośrednictwem „Expressu" 1 parę obuwia damskiego do dyspozycji Łódzkiej Rodziny Radiowej.

Pracownicy tejże firmy składają dobrowolnie zł. 1.800 na rzecz ŁRR i wzywają firmy pokrewne do składania dalszych ofiar.

* * *

Zebrane na uroczystości urodzinowej u P. Olgi Banachowej zł. 2.600 przeznacza się na rzecz Łódzkiej Rodziny Radiowej.

Spółdzielnia Krawiecka

„Dom Modelowy"

Piotrkowska 38, fr. I piętro

(Pracownia damska i hafciarska ul. Piotrkowska 18 m. 40)

przyjmuje zamówienia z powierzonego materiału dla ludzi pracy po specjalnie obniżonych cenach.

CENNIK

Uszycie ubrania męskiego	zł. 3500.—
Uszycie palta męskiego	zł. 4500.—
Uszycie kostiumu i palta damskiego	zł. 4000.—
Uszycie sukienki	zł. 2000.—

Dział hafciarski przyjmuje suknie, swetry, sztandary i t. p. do haftu

Wykonanie solidne. Ceny obliczone bez dodatków



Wielkanoc nadchodzi!

Każdy Rolnik, hodowca przyśpieszy tuczenie dodając swej trzodzie znaną odżywkę pod nazwą „Centralina" Michałowskiego

„CENTRALINA" Michałowskiego

tuczy szybko, zapobiega chorobom nie zawodzi nigdy. Do nabycia w Aptekach, Drogeriach i w Spółdzielniach Rolniczych. Zakł. Chem. Przem. „Centralina", Łódź, Piotrkowska 39.

KREMY NA DZIEŃ NA NOC

LEDA



LAB. L. KOSEJKA WARSZAWA ŁÓDŹ, ANDRZEJA STRUGA 51

GWARANCJA

na papierze nie jest rękojmią dobrego działania aparatu, **ale** fachowe wykonanie przez zagranicznych specjalistów.

„PRECISIOUS-RADIO"

Łódź, Sienkiewicza 2

Naprawa wszelkiego typu radioodbiorników. — Montaż nowych. -- Szybko --- Tanio --- Fachowo

Irena Horecka



W Teatrze Kameralnym w Łodzi grana jest obecnie interesująca sztuka „Szkla na Menażeria" amerykańskiego autora — Williamsa. Główną rolę kreuje znana i ceniona artystka, IRENA HORECKA.

W pozostałych rolach występują Zofia Mrozowska, Janusz Jaroń i Jerzy Duszyński.

KINA

POLONIA (Piotrkowska 67) — „Klatka Słowicza".

WISŁA — (Daszyńskiego 1) — „Zeznanie szpiega."

ADRIA — (Stalina-Główna) — „Zeznanie szpiega".

TATRY (Sienkiewicza 40) — „Dzieci kapitana Granta".

GDYNIA (Daszyńskiego 2) — „Pontcarral"

TĘCZA (Piotrkowska 108) — „Robert i Bertran".

BAŁTYK (Narutowicza 20) — „Ludzie i manekiny".

HEL (Legionów 2/4) — „U schyłku dnia"

ZACHĘTA (Zgierska 26) „Siedmiu śmiałych".

STYLOWY (Kilińskiego 123) — „Pontcarral".

WŁÓKNIARZ (Próchnika 16) — „Robin Hood".

ROBOTNIK (Kilińskiego 178) „Zakazane piosenki".

„PRZEDWIOŚNIE" (Żeromskiego 76) „Robert i Bertrand".

ROMA (Rzgowska 84a) — „San Demetrio".

REKORD (Rzgowska 2) — „Kapryśna Ekspedientka".

W „TEATRZE NA PIĘTERKU"

W poniedziałek 17 bm. o godz. 19-tej w „Teatrze na Pięterku" (Traugutta 1) wieczór humoru W. L. Brudzińskiego, pieśni M. Lasowego i J. Pawłowskiego. Wstęp wolny.



134)

Chłodna elegancja zblazowanego dżentelmena i jego maniery światowca mają swój specyficzny styl tak, jak i stylowa jest sylwetka pani Rylskiej, ubranej może trochę zbyt ekscentrycznie. Ale pani Rylska potrafi tak samo umiejętnie nosić swoje wysokie lakierowane buty, męskie bryczesy i zamszową wiatrówkę, jak inne panie posiadały sztukę poruszania się z gracją w balowej toalecie.

I rzecz dziwna: pani Rylska nie jest ani młoda, ani piękna, ani wytworna, a jednak mimo trochę męskiej kanciastości reprezentuje specyficznie pikantny typ garsonki, mogącej się podobać bardziej wyrafinowanym panom.

— A ja postawię na „Karmazyna" — powiada Rylska do swojego towarzysza, który w tej samej chwili zdejmuje kapelusz albowiem zobaczył właśnie Ewę Dalmirską.

Pani Ewa umiała zawsze panować nad sobą, ale tym razem zbladła.

Gdy był sam, (cierpiąc może w głębi duszy) odpowiedziałaby teraz na jego ukłon krótkim skinieniem rzęs i przeszłaby dalej, udając, że ledwie go dostrzegła: niechby zobaczył upokorzony, że wcale jej na nim nie zależy!

Ale Roden nie wygląda w tej chwili na człowieka „upokorzonego". Z nonszalancją zdjął swój kapelusz, a równocześnie pani Rylska popatrzyła na nią trochę z szyderstwem, trochę tryumfująco, jak gdyby mówiła.

— No i jak? Kto z nas jest teraz górą?

Poczem (ciągle dalej trzymając Rodena pod ramię) podeszła do kasy.

Zdaje się, że doktór Ryszowiecki mówi coś do niej, ale pani Dalmirska nie usłyszała jego słów. Stoi jeszcze wciąż nieruchomo w kolorowej ciżbie i z wszystkich barw i lśnień widzi tylko tamto: zimny blask monoklu Rodena i jeszcze zimniejsze lśnienie oczu Rylskiej.

— A zatem stało się to, czego się zawsze obawiałam: Rylska odbiła mi Feliksa a ja... — targnęła nią ostra rozpacz.

Coś tam gawędzi dalej Wera, że i ona jest zdania, iż w pojedynku między „Żonglerem" a „Argonautem" wygra ten ostatni. Ale co to w tej chwili obchodzić może panią Dalmirską: ją, która przegrała w walce z Rylską stawkę cenniejszą niż złoto totalizatorów całego świata: serce Rodena!

— A zatem koniec, koniec, koniec! — Niewiadomo czy większa jest jej rozpacz czy zazdrość.

I tu nagle niby z pod ziemi wyrasta major szwoleżerów Barbacki (ten co to był z generałem Wieniawą „na Ty") i woła tubalnym głosem.

— Ach, co za przemiła niespodzianka... Jakże się cieszę królowo, że spotkałem panią.

Dobrze, że znalazł się ktoś, na kim może piękna pani wyładować swój gniew. I głośniej niż wypadało rzuca prosto w czerwoną, zapijaczoną twarz Barbackiego.

— Dałam już panu do zrozumienia, że towarzystwo jego jest mi nie miłe.

— Ależ, królowo — zająkał się szwoleżer.

— Sądzę więc, że jako dżentelmen wyciągnął pan z tego odpowiednie wnioski — dokończyła Dalmirska i poszła dalej.

Barbacki zaczerwienił się (jeśli w ogóle jego zapijaczona twarz mogła się jeszcze bardziej zarumienić).

— Tam do diabła — zaklął po ułańsku — co jej się stało? Jeszcze przed paroma dniami, kiedy trzymałem ją w objęciach wierzgała z rozkoszą, niby klacz, cięta przez bąki, a teraz ni stąd ni zowąd, udaje zakonnice...

Major Barbacki nie był ani intelektualistą ani filozofem, ale tym razem westchnął melancholijnie.

— Tak, tak! słusznie powiedziała filozofka chińska Seneka, siedząc nad brzegiem rzeki Himalaje, że kobieta jest zmienna...

Ale za chwilę rozjaśniły się znowu jego oczy, albowiem ujrzał wyłaniającą się z tłumu gwiazdę teatrzyku „Qui pro Quo" pannę Aldonę Stellę Olgierdowicz.

Pięknej artystce towarzyszył jak zawsze chmurny, wyniosły i milczący autor tomu liryków „Ja i Kosmos", mistrz Hipolit Derwieńko.

Dzwoniąc ostrogami, szwoleżer podszedł do artystki witając ją kordialnie.

— Ach cóż za przemiła niespodzianka!... jakżeż się cieszę królowo, że spotkałem panią.

Głośno pocałował rączkę damy. Trochę chłodniej on, mistrz szabli, przywitał mistrza pióra, poetę Derwieńkę.

— Ach co za mieszane towarzystwo!... ach co za rewia potwornych toalet... co za wystawa złego gustu — krzywiła się wytworna artystka (która jeszcze przed trzema laty nazywała się bardzo prozaicznie Mańka Bobek i była girlsą w jednym z trzeciorzędnych kabaretów) — Naprawdę żałuję że zjawiłam się tutaj tracąc na próżno czas i niszcząc sobie nerwy!

Szatański śmiech Hoessa

Gdy ofiary rzucano żywcem do ognia, gdy znęcano się nad nimi w okrutny sposób — bestia w ludzkiej skórze śmiała się drwiąco

Dalsi świadkowie w procesie Rudolfa Hoessa w pełnych grozy słowach kreślą męczeńskie dzieje tych, którzy znaleźli się za drutami Oświęcimia i Brzezinki.

Student Pająk pracował w biurze politycznym Oświęcimia, gdzie rejestrowano zmarłych. Stwierdza, że wszystkich zastrzelonych **rejestrowano jako zmarłych śmiercią naturalną.**

Następny świadek opowiada, jak wiązano więźniom ręce drutem kolczastym z tyłu, po czym przed plutonem egzekucyjnym ustawiano ich twarzą do ściany i mordowano masowo. **Wszyscy zachowywali się z godnością i przed śmiercią wznosili okrzyki na cześć Polski.**

Likwidacja Cyganów

Świadek widział likwidację obozu cygańskiego. Przed oczyma jego rozgrywały się straszliwe sceny.

Cyganie, w tym wiele kobiet i dzieci, byli spychani wielkimi grupami na stosy palącego się drzewa. W robocie tej pomagały gestapowcom wielkie psy.

W r. 1941 po zdobyciu Lwowa, przywieziono do obozu 120 działaczy komunistycznych. Jeszcze tego samego dnia 60 z nich zostało w najokrutniejszy sposób zamordowanych. Reszta zginęła nazajutrz. **Ofiarom wydłubywano oczy i duszono ich przy pomocy łopat.**

W r. 1941 świadek obserwował **pierwszą próbę gazowania.** Do komory gazowej weszło 600 jeńców radzieckich, za nimi 400 Polaków. Dawka gazu okazała się za małą. Kiedy po dwóch godzinach otwarto komorę gazową, **większość więźniów dawała jeszcze oznaki życia.**

Ofiary męczyły się w sposób trudny do opisania. Twarze półzagazowanych pełne były bólu i przerażenia, **a męczarnie tak straszne, że jedni dusili drugich, aby położyć kres tym cierpieniom.** Przy tym nieudanym gazowaniu asystował Hoess.

„A'cja Hoessa"

Największy mord zbiorowy, jaki zna świat: zagazowanie 450.000 Żydów węgierskich w przeciągu 4 tygodni, gestapowcy i SS-mani nazywali **„akcją Hoessa".** Hoess bowiem włożył wiele energii i inicjatywy w szybkie i sprawne przeprowadzenie masakry. Przewidział nawet, że krematoria mogą nie podołać pracy, i na wszelki wypadek kazał sprowadzić do obozu wielkie zapasy drzewa, które stanowiły później **krematoria pod gołym niebem.**

Inny znowu świadek widział, jak przy 15-stopniowym mrozie Hoess **kazał rozebrać jeńców radzieckich do naga i oblewać ich wodą.** Potem pozostawiono ich nagich na ziemi, a po godzinie większość z nich nie żyła.

Tu prok. Siewierski zadaje oskarżonemu pytanie, jakimi metodami pozbawiono życia 12.000 jeńców radzieckich. Hoess daje odpowiedź wymijającą, oświadczając że jeńcy przybyli do Oświęcimia w b. złym stanie zdrowia.

Na następne pytanie prokuratora, Hoess odpowiada, że metody przyśpieszania śmierci naturalnej nie są mu znane.

Żywcem do ogn'a

Następny świadek mierniczy Wolfart zatrudniony przy robotach budowlanych twierdzi, iż **rzucanie ludzi żywcem do ognia nie należało do rzadkości.**

Często słyszał rozdzierające krzyki i jęki. Z kolei świadek opowiada dzieje ucieczki kilku więźniów i represje za to. Dwunastu więźniów wówczas rozstrzelano, a dwunastu innych powieszono.

Następnym świadkiem jest student Tadeusz Hanuszek. Opisuje przebieg egzekucji na 12 więźniach, o których mówił Wolfart oraz szereg innych, w czasie których wieszano ludzi pojedyńczo. **Widział Hoessa śmiejącego się drwiąco, gdy jeden z SS-owców zabawiał się huśtaniem zwłok zimnego już wisielca.**

Z kolei przed pulpitem dla świadków staje Czardyban z Chorzowa. Ze szczególną pasją — mówi — SS-mani znęcali się nad powstańcami śląskimi. Świadek widział kilkunastu powstańców, ubranych w strzępy mundurów. Ręce mieli skute drutem kolczastym. **Załoga obozu, z Hoessem na czele, naigrywała się z nich i katowała w nieludzki sposób.** Po ... torturach zostali rozstrzelani.

Zadawanie strasznych cierpień fizycznych tuż przed śmiercią było w Oświęcimiu regułą. Świadek widział ludzi stojących na szafocie, z pętlą na szyi, którzy katowani byli w najokrutniejszy sposób.

Tajemn ce „Kanady"

Czardyban pracował w t. zw. **„Kanadzie".** Było to sortowanie rzeczy i ubrań milionów zagazowanych. Pracowało w niej 1.800 osób na dwie zmiany — przez całą dobę. W okresach najintensywniejszej pracy mordowni oświęcimskiej **odchodziło do Niemiec co dzień 12 — 14 wagonów bielizny.** Co dzień też wywożono 4 duże skrzynie biżuterii i dewiz. Świadek oblicza, iż przez czas jego pracy w „Kanadzie" załadowano 60 ton włosów kobiecych. Ilość obuwia, jaka przeszła przez sortownię, ocenia na 15 milionów.

Świadek opowiada, że kiedy wśród transportu Żydówek z Włoch **wybuchł bunt, kilku SS-manów zostało zastrzelonych z broni, którą kobiety wyrwały im z rąk.** Po tym wypadku miała miejsce niesłychana masakra. Do sortowni przyszła wtedy bielizna i suknie przesiąknięte krwią. Wśród odzieży natrafiano na strzępy ciała.

Godziny pracy przesunięte

Nie będzie już tłoku na tramwajach

Jedną z największych bolączek ludności pracującej naszego miasta jest utrudniona komunikacja tramwajowa w godzinach rannych — **przy udawaniu się do pracy** i w godzinach popołudniowych **— przy powrocie do domu.**

Stan ten spowodowany został tym, że praca zarówno w fabrykach, urzędach, zakładach, instytucjach i szkołach **rozpoczyna się równocześnie — o godz. 8-ej rano.**

Dlatego też tramwaje rano są przepełnione do niemożliwości. **Ludzie wieszają się na stopniach, stają na zderzakach, co w wysokim stopniu zagraża bezpieczeństwu publicznemu i uniemożliwia wielu obywatelom przybycie na czas do pracy.**

W związku z tym w dniu wczorajszym z inicjatywy Prezydenta Stawińskiego, odbyła się w Zarządzie Miejskim konferencja, której tematem było **usprawnienie komunikacji tramwajowej w naszym mieście.**

W konferencji udział wzięli poza przedstawicielami Zarządu Miejskiego i dyrekcji Miejskich Zakładów Komunikacyjnych przedstawiciele Związków Zawodowych, **szkolnictwa, przemysłu, spółdzielczości i organizacji społecznych.**

W toku dyskusji podkreślono, że dotychczasowy stan nie może dłużej mieć miejsca. Pomijając już bowiem bezpieczeństwo ludności, wskutek nadmiernego przepełnienia tramwajów, niszczą się one szybko i wymagają częstego remontu, co pociąga za sobą bardzo poważne wydatki, obciążające budżet miejski.

Celem usunięcia tego nienormalnego stanu, godzącego w powszechny interes i porządek publiczny, **postanowiono zmienić godziny rozpoczęcia pracy w urzędach, i instytucjach na terenie naszego miasta.**

Uzgodniono, że lekcje **W SZKOŁACH POWSZECHNYCH** rozpoczynać się będą nie jak dotąd o godz. 8-ej rano, lecz o **7. 30, zaś w SZKOŁACH ŚREDNICH** postanowiono rozpoczynać o godz. **9 rano.**

Praca we wszystkich **FABRYKACH, BIURACH SPÓŁDZIELNI, PRZEDSIĘBIORSTWACH i ZAKŁADACH PAŃSTWOWYCH** rozpoczynać się będzie o godz. **8.30,** zaś w **URZĘDACH PAŃSTWOWYCH i SAMORZĄDOWYCH** tak jak dotychczas — **tj. o godz. 8 rano.**

Tym samym automatycznie ulegną zmianie godziny zakończenia pracy, co niewątpliwie przyczyni się **do odciążenia tramwajów miejskich i dojazdowych także w godzinach popołudniowych.**

Bezczelność dorożkarzy

Za kurs do m'asta zażądali 800 złotych!

Wielokrotnie pisaliśmy już o wyzysku, stosowanym przez dorożkarzy, to jednak co się wydarzyło onegdaj na Dworcu Kaliskim przekracza wszelkie granice.

Pociąg pośpieszny Warszawa — Jelenia Góra przybył do Łodzi ze znacznym opóźnieniem i pasażerowie, którzy wyszli z pociągu o godz. 3.30 w nocy **znaleźli się w kłopotliwej sytuacji, gdyż o tej porze nie było tramwajów, którymi mogliby się udać do domu.**

Ale przed dworcem **stało 6 dorożek.** Gdy podróżni podeszli do dorożkarzy i spytali o cenę kursu do miasta, **usłyszeli jak na komendę jedną odpowiedź: „8 złotych", to znaczy 800 złotych!**

Ani jeden z mistrzów bata nie chciał ustąpić. Wszyscy dorożkarze **byli pijani i w dodatku jeszcze obrzucili podróżnych niecenzuralnymi słowami.**

Mówiło się ostatnio o wprowadzeniu **urzędowej taksy dla dorożek.** Taksy tej dotąd nie ma, a bezczelność dorożkarzy przekracza wszelkie granice Wykorzystując sytuację żądają nieprawdopodobnie wysokich cen, a najgorsze to, że **wszystko, jak dotąd uchodzi im bezkarnie.**

Mamy nadzieję, że władze administracyjne zabiorą się wreszcie do ukrócenia tego wyzysku i że w najbliższych dniach wydana zostanie urzędowa taksa, którą wszyscy dorożkarze będą musieli przestrzegać pod groźbą sankcji karnych! (s)

Skradł ojcu 171.000 zł.!

Chłopcy uciekają z domów rodz'c'elsk'ch

Do władz milicyjnych wpłynęły dwa doniesienia rodziców, których synowie uciekli z domów rodzicielskich, zabierając ze sobą poważne sumy pieniędzy.

18-letni Andrzej Kaliński, zamieszkały przy ul. Mielczarskiego 7, wyszedł z domu w dniu 9 bm. o godz. 2-ej po południu. Gdy nie wrócił do wieczora, zaniepokojeni rodzice poczęli go poszukiwać, jednak bezskutecznie. Tknięty złym przeczuciem ojciec zajrzał do szufady, gdzie przechowywał pieniądze. **Z przerażeniem stwierdził brak 171.620 złotych!**

Nie mając już teraz żadnej wątpliwości, że syn uciekł z domu i okradł go — dał znać o tym milicji, która rozesłała za zbiegłym listy gończe.

Andrzej Kaliński jest **niskiego wzrostu, brunet, ma czarne oczy. W dniu ucieczki ubrany był w golfy, jesionkę i czapkę narciarską.**

Drugie doniesienie wpłynęło **od ob. Marszałka,** zamieszkałego przy ul. Tatrzańskiej 59. **Dwaj jego synowie Wiesław i Eugeniusz zbiegli z domu w dniu 13 bm., zabierając ze sobą 31.000 złotych.**

I w tym wypadku rozesłano listy gończe.

Dowiadujemy się, że w związku z mnożącymi się ostatnio wypadkami tego rodzaju, wydane zostało polecenie milicji patrolującej dworce kolejowe, **aby zwracała uwagę na samotnie podróżujących chłopców, których należy bezwzględnie legitymować i w wątpliwych wypadkach doprowadzać do posterunków. M.O.** (k)

Należności podatkowe

trzeba płacić, ale... tylko raz

Wydział Podatkowy Zarządu Miejskiego — przystępuje do wymiaru podatku gruntowego, od nieruchomości i od lokali.

Ponieważ nie wszyscy płatnicy uiścili należne podatki za rok 1946, a niektórzy nawet i za rok 1945, Zarząd Miejski wzywa płatników podatków miejskich, nawet tych, którzy jeszcze nakazów nie otrzymali, aby we własnym interesie zgłosili się do Wydziału Podatkowego w sprawie uiszczenia należności za ubiegłe lata, a to celem uniknięcia konieczności płacenia podatków za kilka lat jednocześnie.

Na marginesie tej sprawy należy dodać, że ostatnio często otrzymujemy listy ze skargami czytelników, że **mimo, iż zapłacili już należność tytułem podatku lokalowego za ubiegłe lata — otrzymują monity w sprawie uiszczenia należności.**

Należałoby to wyjaśnić — dwa razy nikt nie chce płacić!

Pożar w kinie

Na szczęście obeszło s'ę bez pan'ki

W kilka minut po rozpoczęciu pierwszego seansu w kinie „Bałtyk" w Aleksandrowie wybuchł pożar.

Zapaliła się taśma w kabinie kinooperatora. Nagła przerwa w wyświetlaniu filmu i kłęby dymu, wydobywające się przez otwór w murze wywołały poruszenie wśród publiczności, która rzuciła się w kierunku wyjścia. Na szczęście znalazło się kilku przytomniejszych obywateli, którzy z pomocą nadbiegłej MO. nie dopuścili do mogącej powstać paniki. Straty nieznaczne (k)

Zaofiarowanie pracy

OGRODNIKA samotnego przyjmę od zaraz. warunki dobre wiadomość: Pabianice Zamkwa 49, sklep Kapitułki. 7938

SZWACZKI na overlock cykcak i dwuigłówkę potrzebne. Zgłoszenia ul. Ks. Skorupki 13 — 9. 7933

POTRZEBNY chłopiec obeznany ze ślusarstwem. Zakład ślusarski, Narutowicza 22. 7939

POTRZEBNA gosposia domowa do kuchni 11 Listopada 78 Pasztециarnia M. Obcowska. 7932

POSZUKUJEMY majstra i obciągaczkę do wytwórni pudełek. Piotrkowska 135. 7938a

POTRZEBNA kobieta do sklepu spożywczego od zaraz. Żwirki 8. 7937

P. Z. Dz. Nr 2 (daw: Hirszberg i Wilczyński) Al Kościuszki 23/25, zatrudnią ślusarza mechanika na maszyny dziewiarskie, oraz 8 krojczyń. Zgłoszenia osobiste wraz z życiorysem do Wydziału Personalnego. 7331

POMOCNICA domowa z gotowaniem do małej rodziny potrzebna. 1 Maja 3 — 10. 7934

POSZUKUJEMY natychmiast samotnej, rutynowanej maszynistki, mieszkanie służbowe. Zgłoszenia do redakcji pod „Społem". 7725

POSZUKUJĘ czeladnika krawieckiego od zaraz wiadomość Napiórkowskiego 9 — 5 od godz. 9 — 11. 7722

SŁUŻĄCA do wszystkiego potrzebna. Offierska, Jaracza 3 — 5. 7605

POWAŻNE przedsiębiorstwo poszukuje buchaltera bilansistę. Oferty składać pod „Spółdzielnia" PAP, Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 133. 7930

GOSPOSIA samodzielna potrzebna od zaraz warunki dobre. Gdańska 33 — 6 tel. 127-56. 7928

POTRZEBNI: koloniarze, napychacze, ketlarki i rękawiczarki. Zgłoszenia: Państwowe Zakłady Przemysłu Dziewiarskiego Nr 3. w Łodzi. Sienkiewicza 82/84 Wydział Personalny. 8102

POWIATOWY Zarząd Drogowy w Ostrowie Wlkp. zatrudni od zaraz **Technika dróg gminnych** posiadającego praktykę w zakresie robót szarwarkowych. Wynagrodzenie według umowy zależnie od kwalifikacji i praktyki. Podania z życiorysem i odpisami świadectw należy nadsyłać do Powiatowego Zarządu Drogowego w Ostrowie Wlkp. ul. Wrocławska. 28. 8103

POMOCNICA domowa z dobrym gotowaniem potrzebna do lekarza, warunki dobre. Referencje wymagane. Zgłaszać się po godz. 3-ej.Nawrot 32 — 4. 8104

KOBIETA starsza do dwóch osób gospodarstwa domowego potrzebna. Narutowicza 47 m. 14. 8105

POSZUKUJĘ wykwalifikowanego rzemieślnika na nowe roboty kapelusznicze, zgłosić się Gdańska 12 — 20 godz. 16 — 18. 8106

POTRZEBUJĘ natychmiast dwóch inkasentów z branży wód gazowych. Oferty proszę składać do Redakcji pod „Inkasent", 8107

PRACZ lub praczka do chemicznego, zdolni! potrzebni od zaraz. Pralnia Spółdzielcza, Śródmiejska 22. 8108

POTRZEBNA wykwalifikowana ekspedientka do sklepu rzeźnickiego. 11 Listopada 52. 8109

POTRZEBNA pomoc domowa, warunki dobre. Wiadomość Śródmiejska 58 — 17. 8110

SZWACZKA na wykwitną damską bieliznę poszukiwana. Piotrkowska 88 ,Pracownia robót ręcznych. 8111

CHŁOPIEC do pomocy w zakładzie radiotechnicznym poszukiwany. Praca od 9-ej — 13-ej i od 15-ej — 19-ej. Zgłoszenia pod „Radio ekravox". Piotrkowska 108. 8112

POTRZEBNA pmoc domowa, warunki dobre. Wiadomość Zawadzka 28 — 4. 8114

POSZUKUJE się pracownika w charakterze woźnego, gońca, pilne. Zgłoszenia wraz z życiorysem pod „Spółdzielnia". 8115

Lokale

POSZUKUJĘ większego lokalu na pracownię w centrum miasta wszelkie koszty remontu i inne zwrócę. Pośrednictwo pożądane. „Biały Metal" Lipowa 54. Tel. 155-04 7648

POSZUKUJĘ pokoju z kuchnią z wygodami w centrum miasta. Koszty remontu pokryję. Wiadomość telefon 192-44. 7594

ZAMIENIĘ mieszkanie trzy pokoje z kuchnią na pokój z kuchnią na parterze okolica Piotrkowskiej. Wiadomość od godz. 17 — 19 ul. Południowa Nr 6 — 15. Z. Kowalski. 7907

DO ODSTĄPIENIA sklep z mieszkaniem egzystencja gwarantowana. Pożądani poważni reflektanci, zgłoszenia do Redakcji Expressu. 7904

PAN na stanowisku poszukuje pokoju przy rodzinie. Dzwonić 189-30 do godz. 15-ej 7595

MIESZKANIE w Warszawie obok Marszałkowskiej w okolicy Siennej, jednopokojowe, pierwsze piętro z balkonem od ulicy, zamienię na mieszkanie w Łodzi. Tel. 203-80. 7740

PANI samotna, dobrze sytuowana, poszukuje pokoju z meblami lub bez, oferty pod H. M. 7736

POSZUKUJĘ pilnie pokoju umeblowanego z używalnością kuchni dla inżyniera z żoną i synem. Pośredniтwo wynagrodzę. Wiadomość tel. 155- 34. 8083

BEZDZIETNE małżeństwo poszukuje umeblowanego pokoju. Cena obojętna.Oferty „Kosmos" Jaracza 1. 8084

Z POWODU wyjazdu odstąpię sklep z urządzeniem. Wólczańska 164, od 5-tej. 8082

POSZUKUJĘ 2 lub 3 pokoi z kuchnią z wygodami wszelkie koszta zwrócę ewentualnie oddam pokój z kuchnią. Oferty kierować do Expressu pod „Tranzakcja". 8137

1 POKÓJ (Wodny Rynek), zamienię na 1 pokój zdala od rynku. Zgłoszenia Targowa 39 — 41. Maria Bzdoń. 8078

POKÓJ przy rodzinie w centrum dla krawcowej oddam. Oferty „Centrum". 8079

LOKAL sklepowy z mieszkaniem. Oczekuję propozycji. Wiadomość w „Expresie". 8080

ODSTĄPIĘ pokój z kuchnią z powodu wyjazdu, za zwrotem kosztów. Wiadomość: Wojska Polskiego 9 — 22 prawa ofic. I p. 8081

MAŁY pokój dla studenta lub gimnazjalisty przy rodzinie z odzielnym wejściem. Wiadomość w Redakcji. 8085

Różne

ZDJĘCIA DO LEGITYMACJI wykonujemy w tym samym dniu. Zakład fotograficzny, Południowa 3. 5986

NAPRAWIA bez śladu wszelkiego rodzaju uszkodzoną garderobę jedynie Tkalnia Sztuczna, Łódź, Śródmiejska 23 m 2 6927

PRZYJMUJĘ hafty i aplikacje sukien, St. Jaracza 15 m 44. 6639

ZAWIADAMIAM Sz. Klientów iż warsztat wulkanizatorski, reperacja śniegowców, zamki i zatrzaski do botów, został przeniesiony z ul. Jaracza 2, na Zachodnią 50 (vis a vis kina „Włókniarz"). 7479

ZDJĘCIA LEGITYMACYJNE wykonuje w dwudziestu minutach, Legionów 1. 6135

NAPRAWA RADIOODBIORNIKÓW wszelkich typów, montaż nowych. Dorabianie fal krótkich. Pod kierownictwem zagranicznych sił fachowych. Sprawdzanie lamp. Szybko — tanio — fachowo. Kupujemy stale wszelki sprzęt radiowy. „PRECISIONS — RADIO". Sienkiewicza 2. 7617

ZAKŁAD stolarski Michalak i S-ka, Łódź, 11 Listopada 50, przyjmuje obstalunki, posiada meble gotowe na składzie. 6781

GEODEZJA, teodolity, niwelatory, mikroskopy, fachowe naprawy wykonuje warsztat optyczny. Łódź, Nowomiejska 3 tel. 145-65. 7790

ZDJĘCIA LEGITYMACYJNE, — Prace Amatorskie, Reprodukcyjne **NAJTANIEJ I NAJSZYBCIEJ** — „FOTOAUTOMAT". Narutowicza 8. 6136

NALEŻY zastanowić się gdzie zrobić „TRWAŁĄ ONDULACJĘ" i nie zniszczyć włosów. Całkowitą gwarancję na piękny skręt i każdą długość włosów bez podcinania dają „WILEŃSCY FRYZJERZY" ul. Próchnika 11 (dawniej Zawadzka). 5498

ARTYSTYCZNA CEROWNIA, reperacja uszkodzonej garderoby. Szczęsna Jadwiga, Pomorska 44 — 35. 6143

ARTYSTYCZNA CEROWNIA tkanie bez śladu uszkodzonej garderoby. Podnoszenie oczek Szolinowa Jadwiga Łódź, Piotrkowska 30 tel. 130-91: 5982

NAGRODA 3.000 zł. zginął pies 7. III na ulicy Sienkiewicza, biała suczka, łepek ciemny, ostrowłosy terier. Uprzejmie proszę odprowadzić lub wskazać miejsce pobytu psa, Sienkiewicza 51 — 8. 7758

ZGINĄŁ pies wilk sześciomiesięczny, blizna nad lewym uchem. Odprowadzić za wysokim wynagrodzeniem. Świętokrzyska 6 — 2. Tel: 141-51: 7890

SMACZNE domowe obiady wydaję, Traugutta 4 — 19. Lewa oficyna III piętro. 7283

ZAGINĄŁ terier ostrowłosy, uczciwy znalazca jest proszony o przyprowadzenie go na Andrzeja 24 — 4 za wynagrodzeniem. 7942

DNIA 10. 3. 47 r. zaginął pies wilk z obrożą odprowadzić za wynagrodzeniem. Łódź, Al. 1 Maja 39 — 5. 7764

KAPELUSZE męskie, damskie, odświeża przerabia na modne fasony firma warszawska. Cz. Adamski. Wykonanie solidne. Piotrkowska 26 w podwórzu na lewo parter. 8061

ZGINĄŁ pies, mały biały, foxterier, lewa strona głowy czarna, ogon obcięty. Odprowadzić za wynagrodzeniem. Strzelców Kaniowskich 50 — 11 Sroczyński. Zginął na Strzel. Kaniowskich. 7891

PRZYBŁĄKAŁ się pies terier ostrowłosy biały żółte uszy z obrożą, do odebrania ul. Głogowa 16 — 1. 7765

PLISOWANIE solejki, dekatyzowanie. obciąganie guzików na żądanie solejki przykrawamy, Południowa 23 parter. 8059

TRWAŁA ondulacja. Płyny pierwszorzędne. Aparaty Nowoczesne Stalina 55 — tel 257-69 (Główna). 8058

UWAGA przyjmę do szycia cholewki płócienne — letnie przy większych ilościach 15 zł. para. Oferty do administracji — „Wileńska pracownia". 8060

ODDAM noworodka (dziewczynkę) na własność. Zgłoszenia do redakcji pod „Noworodek". 8062

WSZELKIE prace tokarskie, frezarskie, strugarskie, (szeping) dorabianie uszkodzonych części maszyn, wykonuje „Ika Motor" Kilińskiego 136. 8063

PRZYJMUJEMY wszelkie reperacje motocyklowe, wiadomość Zgierska 7 w warsztacie ślusarsko — mechanicznym. 8064

KRAWCOWA przyjmuje suknie i bieliznę wykonanie szybko i solidnie. Traugutta 4 — 19. 8066

REPERUJE maszyny do szycia na miejscu. Kilińskiego 55 — 58, II piętro prawe drzwi. 8123

Nauka

KURSY Centralnego Związku Stenografów i Maszynistek Rz-plitej Polskiej, Piotrkowska 83 i Kilińskiego 50 przyjmują zapisy na stenografię i maszynopisanie. 7911

KROJU modelowania, szycia ubrań damskich dziecinnych, bieliźniarswa i gorsecarstwa wyuczają kursy przy Instytucie Przem.-Rzemieślniczym Woj. Łódzkiego. Próchnika 25, (dawniej Zawadzka). Tel. 172-25 7101

KURSY Centralnego Związku Stenografów i Maszynistek R. P. Polskiej Piotrkowska 83, rozpoczynają się dnia 17 marca grupy stenografii. Zapisy jeszcze trwają. 7310

Poszukiwanie pracy

LEKARZ Stomatolog, repatriant samotny, rutynowany klinicysta — technik poszukuje pracy, współpracy. Zgłoszenia Zawadzka 12/13a. godz. 15 — 17. Doktór. 8116

Wszelkiego
rodzaju uszkodzoną garderobę, kilimy, dywany, obrusy i t. p. ceruje bez śladu
Artystyczna Cerownia
STEFANIA PAWLIKOWSKĄ
Łódź, Piotrkowska 7, front II p. m. 9

Andrzej Zański



104)

— Najlepszym sprawdzianem uczuć kobiety jest temperatura jej pocałunków. A Ewa była dziś naprawdę szalona — ergo, tamten incydent puściła już w niepamięć i nie mam powodów lękać się komplikacji.., Tak, tak, piesku, dobrze zrobiliśmy, że tchórzliwie nie przerwaliśmy gry, która dopiero teraz stała się naprawdę interesująca!

O siódmej — wesoło pogwizdując — rozpuściwszy długie nogi schodził z góry na której znajdowała się rezydencja führera.

W kantynie żołnierskiej było o tym czasie nie wielu jeszcze gości: Dozorca psów usiadł przy wolnym stoliku i kazał sobie podać piwa.

Dobre półgodziny później wszedł na salę ten, na którego czekał:

Unterschaftführer Kellerman udał; że go w ogóle nie dostrzega. Był w towarzystwie jeszcze innych podoficerów i jednego żołnierza.

Nowoprzybyłe towarzystwo usiadło opodal stolika zajętego przez Hansa i również kazało sobie podać piwa.

— Cały dzień byłem dzisiaj w drodze i mam diabelskie pragnienie — powiedział głośno Kellerman.

Pił piwo wielkimi łykami, a wypróżniwszy szklanicę odwrócił ją i próżną postawoł no stole.

— Nie pozostała mi ani jedna kropelka! — zaśmiał się do kelnera-żołnierza — Przynieś kamracie nową szklankę.

Hans Flicker obserwujący z boku całą tę scenę zapalił papierosa.

— A zatym wszystko w porządku — odetchnął albowiem umówiony znak Kellermana powiedział mu, że tak, jak do ostatniei kropli wypił on swoie piwo, tak samo i akuratnie wypełnił swoje zadanie.

— Klisze moje są już w bezpiecznym miejscu, a góra czeka na nowe: i będzie je miała — agent cudzoziemskiego wywiadu prostuje swe szerokie ramiona.

Teraz nie ma już żadnego powodu, ażeby przedłużać swoją wizytę — Płaci i wychodzi.

Nie drgnie mu jeden nawet muskuł twarzy, kiedy przechodzi obok pogrążonego w wesołej rozmowie współspiskowca. Opuszcza kantynę i idzie z powrotem do swoich psów.

Prawie w tej samej chwili przed pałacyk führera zajechało eleganckie auto, przywożąc siostrę Ewy Braun; pannę Gretę.

Greta była przystojną dziewczyną; bardzo elegancką i pewną siebie.

Zadziwiająca rzecz, w krótkim czasie pieniądze i stosunki jej siostry zrobiły z Grety, córki zwykłego nauczyciela ludowego, wytworną damę; brylującą wśród salonów dygnitarzy Trzeciej Rzeszy, którzy ubiegali się o jej łaski i względy, jako że była „szwagierką" wielkiego führera.

W ogóle rodzinie państwa Braunów wiodło się świetnie w tym czasie, kiedy w okupowanych przez niemców krajach, kobiety i dzieci marły wolną śmiercią głodową, a nawet i w miastach niemieckich, bombardowanych ustawicznie przez lotnictwo sprzymierzonych. panował niedostatek.

Ewa Braun była kobietą sprytną; chociaż więc wierzyła w miłość swojego Adolfa; nie zapomniała o prawdzie; że nie tylko kobieta, ale i ;;mężczyzna zmienny jest".

Była tak samo przezorna, jak Herman Goering, lokujący ogromne kapitały w bankach szwedzkich i szwajcarskich; jak Ley, Goebbels i inni dygnitarze, którzy „na wszelki wypadek" umieścili milionowe sumy w bankach i przemyśle Ameryki Północnej, a jeszcze więcej w Południowej.

Ewa Braun asekurowała się również ;;na wszelki wypadek;,. Część sum, jakie udało jej się uciułać, przkazywała rodzinie, ta zaś lokowała je w sposób najbardziej intratny i pewny. A stary mister Braun nie koniecznie ściśle trzymał się reguły ,,Eintopfu" obowiązującej głupców i hołotę; obrasta w tłuszcz tudzież w powagę i błogosławi z rozrzewnieniem swoją prostytuującą się córeczkę, której brak cnoty stał się fundamentem bogactwa i rozkwitu czcigodnego domu Braunów.

Panna Greta Braun przyjeżdżała nieraz do Berchtesgaden, gdzie czuła się jak u siebie w domu: I tym razem z czcią i atencją przywitał ją komendant pałacu, poczem nowoprzybyła przeszła do pokoju swojej siostry, z którą przepędziła parę kwadransów na tajemniczych szeptach i pogwarkach.

(D. c. n.)

SPORT

Wajsówna na nartach



Uczestnicy kursu narciarskiego w Karpaczu, zorganizowanego przez KS „Splot" Od lewej: Stupień, Wajsówna i Gojawiczyński.

Kosztowna hala

Legia zbyt wiele każe sobie płacić

Warszawie dość trudno pogodzić się z faktem powierzenia Łodzi organizacji meczu międzypaństwowego Polska — Szwecja to też wysuwa pod adresem decyzji PZB pewne zastrzeżenia.

Polski Zw. Bokserski zrezygnował z usług Warszawy głównie dlatego, że hala na Służewcu, którą dysponuje Legia, zbyt drogo kosztuje. Warszawa twierdzi jednak, że nawet przy ewentualnym „haraczu" za salę na Służewcu płaconym Legii, a obniżonym ostatnio do 20 procent, dochód z imprezy byłby napewno większy niż w Łodzi, z uwagi na dużo większą pojemność hali warszawskiej.

Zgadzamy się z tym, że dochód byłby większy, ale czy PZB zyskałby coś na tym?

Przesunięte zawody

Tylko I. K. S. walczy z Wisłą

W związku z meczem Polska Zachodnia — Szwecja, który odbędzie się w Gdańsku, PZB zmuszony był odwołać wszystkie mecze o drużynowe mistrzostwo Polski wynzaczone na termin 30 marca. Jedyny wyjątek stanowi tutaj mecz IKS. Wrocław — Wisła, który może się spokojnie odbyć, gdyż drużyny te nie dają zawodników do reprezentacji. Odwołane mecze przesunięto na 20 kwietnia.

Turniej drużyn szkolnych w YMCA

W dniu wczorajszym rozpoczął się turniej piłki ręcznej drużyn szkolnych o nagrody YMCA. Otwarcia dokonał dyr. Leśniewicz, witając wszystkie zespoły i życząc im uzyskania dobrych wyników. Przemawiał również dyr. Woj. Urzędu W. F. i P. W. Nonas, wskazując jak wiele dobrego dla sportu uczynili fundatorzy nagród, udostępniając treningi młodzieży szkolnej oraz obsadzając je własnymi instruktorami. Na zakończenie prof. Michałowski w imieniu Kuratorium Okręgu Szkolnego zaznaczył, że turniej obecny winien być przeprowadzony w szlachetnej rywalizacji.

Techniczne wyniki pierwszego dnia turnieju przyniosły następujące wyniki:

W siatkówce żeńsikej gimn. V pokonało bez zbytniego trudu gimn. VII (występujące pierwszy raz jako repr. szkoły) 2:0 (15:4; 15:3).

W siatkówce męskiej drużyny wykazały wyrównany poziom: I Miejskie Gimn. wygrało z III Państw. Gimn. 2:1 (15:12, 9:15, 159:). Szkoła Techn.-Przemysłowa zwyciężyła XIV Państw. Gimn. 2:1 (7:15; 15:10; 15:11) i II Miejskie Gimn. uległo XX Państw. Gimn. 1:2 (15:11, 3:15, 7:15).

W koszykówce męskiej zasłużenie w ostatniej minucie gry wygrało X Gimn. z I Państw. Gimn. 18:16 (7:11).

Dwie reprezentacje PZB

Do walki ze Szwedami powołano Woźniakiewicza i Olejnika. — W Gdańsku wystąpią Czarnecki i Niewadził

Wczoraj podaliśmy wiadomość, że międzypaństwowy mecz pięściarski Polska — Szwecja ostatecznie odbedzie się w Łodzi. PZB powierzył nam organizację tej imprezy i Szwedzi wystąpią w naszym mieście dnia 27 marca. Na drugi ich występ zarezerwowano termin 30 bm.

Reprezentacja Szwecji rozegra swe drugie w Polsce spotkanie w Gdańsku. Przewidzieliśmy to trafnie. Szwedzka drużyna wystąpi już tutaj jako reprezentacja Sztokholmu, a przeciwnikiem jej będzie reprezentacja Polski Zachodniej. Tak więc, ani pierwszy ani drugi mecz nie dostał się Warszawie, która, zwłaszcza o mecz Polska — Szwecja usilnie zabiegała.

Niewątpliwie dla boksu naszego Wybrzeża występ pięściarzy Szwecji będzie wielkim wydarzeniem i przyczyni się tam wiele nie tylko do popularyzacji sportu pięściarskiego ale zachęci do dalszej pracy bardziej zaawansowanych zawodników grupujących się przeważnie w Milicyjnym KS i Gedanii.

Szkoda tylko, że PZB **nie potraktował poważniej spotkania ze Szwecją**. Również i dzisiaj **nie słyszymy nic o poczynieniu pewnych przygotowań i zorganizowaniu dla czołowych zawodników obozu kondycyjnego.** Miało to zresztą miejsce w grudniu roku ubiegłego, przed wyjazdem naszej reprezentacji do Szwecji. Uzyskaliśmy w Sztokholmie zaledwie wynik remisowy, a przecież przy trafniejszym doborze zawodników i lepszym przygotowaniu ich do tego występu mogliśmy odnieść zwyciestwo.

Można sądzić, że nasi czołowi pięściarze, walcząc od dłuższego czasu w drużynowych mistrzostwach Polski, będących jednocześnie przygotowaniem do odbytych niedawno mistrzostw indywidualnych — są w należytej formie, tym nie mniej jednak bylibyśmy spokojniejsi, o wynik rewanżowego spotkania ze Szwedami, gdyby wszystkich tych pięściarzy zgromadzić przynajmniej na tygodniowym obozie kondycyjnym, prowadzonym przez doskonałego Sztama, który najlepiej zdaje sobie sprawe ze słabych stron naszych reprezentantów.

Na mecz Polska — Szwecja w Łodzi, wyznaczono następujący skład:

w. musza **Bazarnik** (rez. Stasiak), w. kogucia **Grzywocz** (rez. Czarnecki), w. piórkowa **Woźniakiewicz** (rez. Czortek), w. lekka **Gorączniak** (rez. Skierka), w. półśrednia **Olejnik** (rez. Wikliński), w. średnia **Kolczyński** (rez. Nowara), w. pół ciężka **Szymura** (rez. Lick), i w. ciężka **Klimecki** (rez. Niewadził).

Na mecz w Gdańsku: w. musza **Sowiński** (rez. Stasiak), w. kogucia **Czarnecki** (rez. Sobkowiak), w. piórkowa **Antkiewicz** (rez. Czortek), w. lekka **Skierka** — (rez. Sowiński), w. półśrednia **Chychła** (rez. Wikliński), w. średnia **Sobczak** (rez. Nowara), w. półciężka Szymura (rez. Lick) i w. ciężka **Niewadził** (rez. Klimecki).

Skład reprezentacji Polski oparty jest na znanych nazwiskach. Tym razem przy doborze reprezentantów nie ma pociągnięć rażąco niewłaściwych. **Łodzianie woleliby aby w muszej wystąpił Stasiak, zwłaszcza w Łodzi,** opierając swe zdanie na odniesionym ostatnio przez mistrza Polski bezspornym zwycięstwie nad Bazarnikiem, lecz kto wie, **czy Ślązak nie jest odpowiedniejszym przeciwnikiem dla Szweda.** Szkoda jednak, że Stasiak dwukrotnie przewidziany jest tylko w rezerwie. Należałoby wyznaczyć go, chociaż na jeden mecz, gdyż Stasiak poczynił ostatnio wielkie postępy i forma jego nie budzi zastrzeżeń. — Jako rezerwowy nie wiele skorzysta.

Cieszy nas, **że wreszcie zwrócono uwagę na Woźniakiewicza,** najlepszego w Polsce piórkowca. Nasz popularny „Moryc" walczy w Łodzi, a w Gdańsku zastąpi go Antkiewicz. Zobaczymy, który z tych zawodników wypadnie lepiej. W odwodzie jeden i drugi mają Czortka. Jedyne nowe nazwisko w reprezentacji Polski to **Gorączniak**, który zastąpi Sowińskiego. Olejnik i Chychła wystąpią w wadze półśredniej, a Wiklińskiego trzyma się w pogotowiu. W wadze ciężkiej w Łodzi wystąpi Klimecki, a w rezerwie Niewadził. W Gdańsku zawodnicy ci zamienią swe role, będziemy więc mieli możność porównania ich umiejętności. — Sądzimy, że do czasu meczu w Gdańsku Niewadził będzie już zdrowy i zdolny do walki.

W wadze średniej PZB forsuje na Gdańsk Sobczaka, trzymając Nowarę w rezerwie. W cieniu pozostawiono Pisarskiego. Właściwie Pisarski sam się usunął i PZB wie, że na niego liczyć nie może. Wie również dlaczego! Już raz Pisarski odrzucił zgłoszoną ofertę, odrzuciłby niezawodnie i nową propozycję.

Jedynym zawodnikiem, który wystąpi w Łodzi i Gdańsku w drużynie Polski będzie Szymura. Ciekawi nas również waga półśrednia, w której wystąpią Olejnik i utalentowanyChychła. Dotychczas PZB **daje pierwszeństwo Olejnikowi,** który jest jednym z najsilniejszych punktów naszej reprezentacjii, co najważniejsze, **niezawodnym.** Próba z Wiklińskim w Łodzi w meczu z Czechami wypadła Olejnikowi tylko na korzyść. Zobaczymy czy taki sam rezultat da próba z Chychłą.

Zainteresowanie meczem Polska-Szwecja rośnie z każdym dniem. Koszt sprowadzenia drużyny szwedzkiej jest znaczny, to też i ceny biletów na zawody będą odpowiednio podwyższone. Nie wpłynie to jednak na frekwencję i hala Wimy napewno nie pomieści wszystkich amatorów ujrzenia dobrego boksu.

Wyznaczeni na obóz

Przygotowania do czwórmeczu i mistrzostw Europy w koszykówce

Przed mistrzostwami Europy w koszykówce męskiej PZPR organizuje obóz treningowy w dn. 9 — 23 kwietnia w Warszawie. Na obóz zostali wyznaczeni: Maleszewski, Ulatowski, Bartosiewicz, Jaźnicki i Popiołek (AZS W-wa), Kowalówna i Stok (Wisła), Jarczyński i Kolaśniewski (KKS Poznań), Matysiak, Iwanow i Dylewicz (Warta), Markowski, Birkfelner i Narkiewicz (YMCA Gdańsk), Dowgird, Żyliński i Barszczewski (YMCA Łódź), Izdebski (Krowodrza) oraz Więcek (Cracovia).

W turnieju koszykówki czterech miast 22 i 23 bm. w Krakowie wezmą udział: Warszawa, Gdańsk, Łódź i Kraków. 22 bm. grać będą: Gdańsk — Warszawa i Łódź — Kraków, 23 bm. grają: przed południem Kraków — Gdańsk i Łódź — Warszawa, a po południu Łódź — Gdańsk i Kraków — Warszawa.

Po macoszemu

traktowany jest sport w szkołach polskich

Poruszaliśmy już niejednokrotnie sprawę niedoceniania przez niektóre szkoły znaczenia sportu i nieprzychylnego stanowiska władz szkolnych do sportu. Ludzie o przestarzałych poglądach nie mogą pogodzić się z nowym prądem i duchem czasu i bardzo nieprzychylnym okiem spoglądają na uczniów, garnących się do sportu, starając się tępić wśród młodzieży te zaimłowania.

Ostatnio otrzymaliśmy informacje o takim niewłaściwym ustosunkowaniu się nauczycielstwa w jednej ze szkół powszechnych w Łodzi. Uczniowie tej szkoły skarżą się, że napotykają ze strony nauczycielstwa na duże przeszkody. W nielasce jest, zwłaszcza, boks i piłka nożna. Te dwie gałęzie sportu są na indeksie. Podczas jednego z treningów przeprowadzanych w klasie po lekcjach nauczycielka tej szkoły wyładowała swe oburzenie na uczniach w sposób wysoce niewłaściwy i zabrała uczniom rękawice pięściarskie, stanowiące zresztą ich własność, zapowiadając, że ich nie odda.

Rozżaleni uczniowie zapytują, czy jest słuszne, aby pozbawiano ich własności. Poza tym zwracają uwagę, że w gabinecie kierownika są dwie piłki, z których młodzież szkolna wcale nie korzysta, chociaż szkoła, jak mało która, ma wielkie możliwości do uprawiania sportu, gdyż posiada własne boisko i dużą salę gimnastyczną. Jeśli nauczycielstwo w dalszym ciągu będzie trudniało uczniom uprawianie sportu, to gdzie tu może być mowa o wychowaniu fizycznym? — zapytują uczniowie.

A my ze swej strony zapytujemy Kuratorium Okręgu Łódzkiego, czy wypadek ten jest mu znany i co zamierza uczynić, by wreszcie młodzież nasza nie natrafiała na tak wielkie utrudnienia i ażeby wypadki podane przez nas powyżej nie powtarzały się więcej. Przecież. nasza młodzież szkolna musi się spotykać z wyrozumieniem dla swego zapału dla sportu. Komu zależy na tym by nasze młode pokolenie, przyszłość narodu wyrosło cherlawe i słabe? Czas najwyższy zwrócić na to większą uwagę.

PAŃSTWOWA CENTRALA HANDLOWA, O. W. w ŁODZI
uruchomiła sprzedaż tygodniową (od 17—22 marca)
win owocowych i soków
po cenach niskich przy ul. DASZYŃSKIEGO nr 2
dla członków Związków Zawodowych; słuchaczy wyższych uczelni oraz dla organizacji społecznych —za okazaniem legitymacji.

Dokąd dziś pójdziemy

PAŃSTWOWY TEATR W. P.
ul. Stefana Jaracza 27

Dziś o godz. 11 min. 30 czarująca baśń dramatyczna wybitnego współczesnego radzieckiego pisarza dla dzieci S. Marszaka „12 miesięcy", w reżyserii Reginy Kowalewskiej, dekoracjach Olgi Siemaszkowej i Władysława Daszewskiego z muzyką Łucji Drege-Schillowej i Kazimierza Sikorskiego.

* * *

O godz. 15 min. 15 po południu i wieczorem o godz. 19 min. 15 grana z niesłabnącym powodzeniem, opera narodowa Bogusławskiego z muzyką Stefaniego „Cud mniemany czyli Krakowiacy i Górale".

TEATR KAMERALNY DOMU ŻOŁNIERZA
ul. Daszyńskiego 34.

Dziś o godz. 16-ej i 19.15 „SZKLANA MENAŻERIA" z Jerzym Duszyńskim, Ireną Horecką Januszem Jaroniem i Zofią Mrozowską, w reżyserii Erwina Axera.

Kasa czynna od 10-ej. Tel. 123-02.

TEATR TUR
ul. 11 Listopada 21

Dziś i dni następnych ciesząca się niezwykłym powodzeniem świetna komedia obyczajowa Gogola „Ożenek" w przekładzie A. Grzymały-Siedleckiego, w reżyserii H. Szletyńskiego i dekoracjach O. Axera.

Początek przedstawień o godz. 19 min. 15.

TEATR „SYRENA" Traugutta 1.

Dziś 2 przedstawienia komedii Hennequina i Vebera pt.: „PANI PREZESOWA" w opracowaniu i z piosenkami Jerzego Jurandota.

Pocz. przedstawienia o godz. 16,30 i 19.30. Kasa czynna od godzi 10 do 13 i od 16 tel. 272-70.

TEATR „SYRENA", Traugutta 1
Dziś 2 przedstawienia komedii Hennequina i Vebera p.t.

„Pani Prezesowa"

w opracowaniu i z piosenkami **Jerzego Jurandota**, z muzyką: **Franciszki Leszczyńskiej i Mieczysława Porwita.** Udział biorą: Janina Draczewska, Stefcia Górska, Stefania Grodzieńska, Regina Grabowska, Henryka Stankiewicz, Zygmunt Chmielewski, Edward Dziewoński, Marian Dąbrowski, Wacław Jankowski, Wacław Kucharski, Józef Matuszewski, Jerzy Pichelski, Kazimierz Pawłowski, Józef Porębski i Stefan Witas.

Pocz. przedst. o godz. 16,30 i 19.30. Kasa czynna cały dzień, tel: 272-70.

TEATR KAMERALNY DOMU ŻOŁNIERZA
ul. Daszyńskiego 34
DZIŚ DWA PRZEDSTAWIENIA
godz. 16 godz. 19.15
Sztuki amerykańskiej **T. Williams'a**
SZKLANA MENAŻERIA
(The Glass Menagerie)
udział biorą
Jerzy Duszyński, Irena Horecka, Janusz Jaroń i Zofia Mrozowska.
Reżyseria — Erwin Axer. Dekoracje — Jan Kosiński. Kasa czynna od 10-ej. tel. 123-02

Zagubione dokumenty

ZAGUBIONO kontrolkę fabryczną, leg. PPS, prawo jazdy (niemieckie) kwit na węgiel, kartę rejestracyjną RKU Łódź, kartę repatriacyjną na nazw. Trojak Józef, Glowackiego 13. 8117

UNIEWAŻNIAM zagubioną palcówkę, kartę repatriacyjną na nazwisko Wolniewicz Zenon Stalina 61. 8118

UNIEWAŻNIAM skradzione dokumenty: dowód osobisty, patent, kartę rejestracyjną, i legitymację związkową na nazwisko Galar Józef zam. ul. Rzgowska 20. 8119

ZAGUBIONO wszelkie dowody francuskie, legitymację członkowska, uczestników walk o niepodległość i Demokrację i partyjną, oraz inne dowody na nazwisko Włodzimierz Potocki. Łaskawego znalazcę proszę o zwrot za wynagrodzeniem. Piotrkowska 18 — 48. 8120

DNIA 15 marca 1947 r. skradziono mi w tramwaju Nr 10 portfel z gotówką, fotografiami. Serdecznie proszę o zwrot fotografii mających dla mnie dużą wartość pamiątkową i dokumentów na adres Maria Bagnowska, Łódź, Jaracza 82 — 41. 8121

OGŁOSZENIA DROBNE

Lekarze

LECZNICA-PRZYCHODNIA Piotrkowska Nr 3 Porady ambulatoryjne i domowe lekarzy specjalistów, analizy, przyjęcia 10 — 19 tel. 216-48 6548

Dr LIBO ALEKSANDER choroby uszu, gardła i nosa. Daszyńskiego 6 Od 8—10 i 4—8 po poł. Telefon 101-53. 361

Dr. L. RÓŻYCKI specjalista chorób kobiecych i akuszerii ul. Legionów 9 tel 166-29 przyjmuje 1—6. 100

Dr ŚWIĘCIŁO ADAM. choroby kobiece i akuszeria Zawadzka 38, pod. 4—6, tel. 185-71

Dr JERZY ŁUSZKIEWICZ choroby kobiece akuszeria przyjmuje od 4—6 Legionów 3 m 6, tel. 203-78. 157

DR A. KOWALSKI, specjalista chorób skórno-wenerycznych, przyjmuje Piotrkowska 26 — 10 godz. 3 — 7. 5926

Dr MIKOŁAJ BORNSTEIN akuszeria, ginkologia, Traugutta 9 2566

Dr ZIOMKOWSKI 6 Sierpnia 2, weneryczne skórne, 9 — 12, 3 — 7. 6686

Dr. WŁADYSŁAW STEIN specjalista chorób nerwowych, Więckowskiego (Śródmiejska) 7 tel. 192-55 przyjmuje 4 — 6. 6571

Dr med. BILIŃSKI — choroby **serca** — wznowił przyjęcia. Legionów 3. godz. 11 — 14 6572

Dr ZOFIA KOŁSUT Choroby kobiece, akuszeria, powróciła i przyjmuje obecnie Łódź, ul. Piotrkowska Nr. 70 m 8, tel. 212-22 codziennie godzina 3 — 6 pp z wyjątkiem sobót niedziel i świąt. 7041

Dr. MIECZYSŁAW JESIOTR z Warszawy. Specjalista chorób płuc i serca. Leczenie odmą sztuczną. Żeromskiego 1 b, tel. 216-27. 4598

DR ZOFIA SKONIECZKA, lekarz szpitala Kochanówka. Spec. chorób nerwowych przyjmuje 4—6. Piotrkowska 16, tel. 276-43. **Leczenie elektrowstrząsowe.** 351

Dr med. M. ZAURMAN, specjalista chorób skórnych i wenerycznych, przyjmuje 8 — 10 i 5 — 7. Nawrot 8. Tel. 129-39. 7961

Dr med. KUDREWICZ ZYGMUNT specjalista chorób wenerycznych skórnych. Piotrkowska 106. — Przyjmuj od 7 — 10 i od 3—7. 2858

Dr. BATAJ-ŻURAKOWSKA specjalistka chorób skórnych, wenerycznych u kobiet, kosmetyka lekarska. Piotrkowska Nr. 33, godz. 12—1 i 3—5½. 96

Dr med SIEŃKO KSAWERY specjalista chorób skórno-wenerycznych. Przyjmuje ul. Kilińskiego 132 godz. 12—2, 4—6. 86

Dr med. I. VOGEL ze Lwowa — **specjalista** chorób kobiecych i akuszer, przyjmuje ul. Narutowicza 4, tel. 260-92. 83

Dr B. DOBROWOLSKI, specjalista chorób nerwowych i seksualnych, przyjmuje od 3 do 5 Kopernika 6, tel. 186-00. 34

Lekarz-dentysta ZOFIA BALICKA Przyjmuje od 10 — 13 i od 16 — 19. Moniuszki 11, II piętro, tel. 151-15. 93

LEKARZ DENTYST Tadeusz Mintz. Leczenie chorób zębów, jamy ustnej, zęby sztuczne. Południowa Nr. 46. Przyjmuje. Telefon 268-91. 151

Dr. medycyny ANTONI MAJEWSKI choroby kobiece i wewnętrzne, od 3—5. Legionów 1/3 m 1 Telefon 216-82. 7

Dr. TADEUSZ CHĘCIŃSKI, asystent szpitala skórno-wenerycznego św. Marii Magdaleny, przyjmuje 4—6, Piotrkowska 157, tel. 203-11. 140

Dr. ŁOZA EMIL, specjalista chorób skórnych, wenerycznych, przyjmuje od 3—6, tel. 179-56. Sienkiewicza 34. 91

Dr REICHER Specjalista chorób wenerycznych Południowa 26, przyjmuje 2—5. 92

Dr. KOWALCZYK JERZY. Choroby skórne i weneryczne, przyjmuje Żeromskiego 41—1. 3—6. Tel. 150-53. 90

Dr med. MIRSKI IGNACY specjalista chorób kobiecych. Porody. Żeromskiego 37, tel. 257-23. 4899

Dr. LENCZEWSKI — choroby kobiece i akuszeria, Sienkiewicza 51, godź. 3-7 tel. 181-47 589

Dr JAN FALKOWSKI, chirurg-urolog, specjalista chorób nerek, pęcherza, dróg moczowych. Piotrkowska 23—4, (3—4) tel. szpitalny 250-70, gabinetu 191-89. 150

Dr med B. TOŁCZYŃSKI specjalista chorób uszu, nosa i gardła. Sienkiewicza 37 m. 21 przyjmuje codziennie od 1 — 3 i od 4 — 6. tel. 269-01 5322

Dr KOWALSKI MIECZYSŁAW, specjalista chorób skórnych i wenerycznych, Al 1 Maja Nr 3 przyjmuje 8—10, 3—6. 141

Dr JERZY HORECKI specjalista chorób żołądka, kiszek, wątroby Narutowicza 35, przyjmuje 4 — 8, tel. 206-99. 6059

Dr Med. WOYNO R. specjalista chorób wenerycznych i skórnych, Pomorska 7, od 3 — 5 pop. 7984

AKUSZERKA MASARZYSTKA ŁAGOWSKA IRENA abiturentka Warszawskiej Kliniki prof. Gromadzkiego przyjmuje Zachodnia 52 tel. 151-76. 6075

AKUSZERKA Wojtasiewicz, abiturientka Warszawskiej Kliniki profesora Gromadzkiego przyjmuje — Pomorska 43. 102

STARSZY FELCZER Stefan Galuba, długoletni praktyk szpitala skórno-wenerycznego, przyjmuje ul. Główna Nr 62 m. 76, 6 — 8 5806

Kupno — sprzedaż

DOM, willę, plac, nieruchomość przemysłową, objekt handlowy, gospodarstwo rolne, ogrodnictwo kupimy — sprzedamy. Łódź, plac Wolności 6 — 4, Biuro Pośrednictwa, godz. 11 — 1 i 4 — 6. 6322

PŁYTY GRAMAFONOWE, harmonie, aparaty fotograficzne oraz wszelkie instrumenty. Kupujemy „Melodiofon" 6-go Sierpnia 23. 6105

RADIOAPARATY, fotoaparaty, kinoaparaty, telefony, motorki, każdą radiową lampę, różne przyrządy i narzędzia kupuję — sprzedaję — zamieniam, Gdańska 17, Księżniak. 6100

UWAGA! Kupujemy stare i połamane płyty patefonowe, Andrzeja 30. 6744

MEBLE sypialnie, stołowe, kuchnie, tapczany, sztuki pojedyńcze, gotowe i na zamówienie poleca Izdebski. Piotrkowska 31 — 2 pierwsze piętro front. 5935

KUPIĘ motocykl 125 — 200 cm. w dobrym stanie. Wiadomość „Precisions — Radio" Sienkiewicza 2. 7549

ŚWIETLICE, BIBLIOTEKI UWAGA! Powieści w dużym wyborze i odpowiednie książki poleca księgarnia Naukowa Łódź, Piotrkowska 107, tel. 220-53. Zamówienie zamiejscowe załatwiamy odwrotnie. 7832

NAJKORZYSTNIEJ kupisz, sprzedaż, zamienisz pierścionek, obrączkę, zegarek w sklepie 11 Listopada 3. 5579

UWAGA: tylko hurtowo skórgumy 3 mm, 4 mm i 5 mm kauczuk do korków i skór, glazurę bezbarwną proszki atramentowe i kleje do dętek kupisz najtaniej L. Rożniecki, Łódź, Piotrkowska 31 wpodwórzu, telefon 216-57. 6589

WIELKANOCNE POCZTÓWKI, krepina kolorowa, bibułka gładka, ząbki do półek, wszelkie materiały piśmienne po cenach hurtowych, poleca: „Składnica Biurowa" Łódź, Piotrkowska 69, tel. 116-60. Prowincja zaliczenie: 6099

POCZTÓWKI wielkanocne setka 270 złotych barwne o motywach ludowych, figury do grobu Zmartwychwstania, pamiątki i obrazki komunijne, oleodruki i dewocjonalia. Cenniki na żądanie. Prowincja za zaliczeniem. Bazar Katolicki, Łódź, Sienkiewicza 49 tel. 157-99 (przy kościele Św. Krzyża). 7703

KUPUJEMY srebro (złom, monety) w każdej ilości. Płacimy najwyższe ceny. Laboratorium chemiczne, Pl. Wolności 2 m 2. 6594

ZEGARKI, BIŻUTERIĘ, medaliki, łańcuszki fotoaparaty, kinokamery najtaniej poleca „Okazja". Kilińskiego 47, tel. 119-71 7364

WYTWÓRNIA włosianki „Promień" Sienkiewicza 63 kupuje i wymienia włos koński. 7435

MOTOCYKL po remoncie 500 cm. 4-ro tekt. Sztitof do sprzedania. Tel 112-96. 7869

SPRZEDAM akordeon 80 basów. Wiadomość Pieprzowa 15 — 86. 7864

MEBLE: sypialnię, stołowe, oraz sztuki pojedyńcze poleca Rumieniecki Napiórkowskiego 5. 7861

WYTWÓRNIA mat trzcinowych, poleca maty budowlane z trzciny krajowej wszelkich rozmiarów. Pabianice ul. Toruńska 26/27. 7705

PUDEŁECZKA dla poczty do obuwia, słoiki szklane, beczki sprzeda firma „Promień" Sienkiewicza 63. 7488

MANEKINY krawieckie damskie, męskie oraz poduszki do prasowania poleca Józef Sobczak Zgierska 17. Pracownia manekinów. 5703

MEBLE sprzedaż — kupno, Zamówienia — zamiany Łódź, Piotrkowska 275 (sklep Galar i Bernacki). 7189

EPIDIASKOP, mikroskop. 3 obiektywy, aparat filmowy 16 mm. zakupi D/H. Świtezianka Jan Pujdak i S-ka Łódź, Piotrkowska 87 tel. 126-62. 7857

MASZYNY do szycia różnych systemów kupno sprzedaż naprawa. Piotrkowska 70. Rędzia. 6113

SREBRO, złoto — złom, kamienie szlachetne kupuje, płaci najwyższe ceny Zakład Zegarmistrzowski „Omega", Piotrkowska 4. 6734

SPRZEDAM akordeon z registrem, firmy włoskiej, 120 basów. Ul. Marcina 31 — 2. Julianów. 7268

ŁOŻYSKA kulkowe, silniki elektryczne, obrabiarki. Kupi Biuro Techniczne, Kościuszki 32. 7503

WSZELKIE nasiona poleca skład nasion, Łódź Zaierska 64. 6898

KUPUJEMY złom srebra w każdej postaci i ilości. Łódź, Grand Hotel, Kantor i Zielińska. 7711

ALUMINIOWY złom większą ilość zaraz kupię. Zgłoszenia tel. 257-67 do godz. 13. 7862

SPRZEDAM konserwator i maszynę do lodów Nowomiejska 7, Kaczmarek. 7708

FOTOAPARAT, brylant, lornetkę kupi płacąc najlepiej „Okazja", Kilińskiego 47. 7855

KUPIĘ szpulmaszynę dla pończoszarni na 12—18 wrzecion. Oferty pod „BZ" do redakcji „Expressu". 7860

WARSZTATY samochodowe w centrum Łodzi, zaprowadzone, z liczną klijentelą okazyjnie sprzedam. Wiadomość: tel. 221-80 w godz. 8 — 12. 7858

SPRZEDAM radio 3 zakresowe i futro damskie. Stalina 12 — 10. 7341

RADIO super 3 zakresy z oczkiem magicznem prawie nowe sprzedam. Pomorska 43 m. 10. 7340

SAMOCHÓD 4 tonowy, marki „Steier" 6 cylindrowy do sprzedania. Piotrkowska 189 Zakład blacharski. 7867

KUPIĘ maszynę dziewiarską 8, 9, 10, szeroką. Wiadomość Kilińskiego 5 m 9 7277

SPRZEDAM sypialnię jasną „Ptasie oczko", Pogonowskiego 45 — 28. 8122

WYTWÓRNIA Bielizny Damskiej „Ge-De", Łódź, ul. Piotrkowska 78, tel. 169-30. 8000

RADIO „Mende" 4 lampowe stan dobry sprzedam. Nawrot 44 — 19. 8001

WÓZEK nowy na 3 kołach na chodzie sprzedam. Sienkiewicza 67 — 28. 8027

PARYSKIE kostiumy, płaszcz wiosenny, piękne materiały, wzrost średni figura szczupła okazyjnie sprzedam. Wiadomość: tel. 134-40.

GARNITUR angielski, nowy, na wzrost 175, szczupłą figurę, okazyjnie sprzedam. Julianów Marii Piotrowiczowej 4 — 2. 8029

SPRZEDAM Radio super w dobrym stanie. Abramowskiego 13 — 18. 8030

DENTYSTYCZNE Laboratorium Dowborczyków 26. Kupuje wszelkie materiały dentystyczne płacąc ceny rzeczywistej wartości. 8031

SIATKĘ na łóżko tapczan kupię natychmiast. Wiadomość w Administracji. 8032

OTOMANY tapczany, kozetki, krzesła i inne meble robota solidna ceny umiarkowane poleca Przeździecki ul. Kilińskiego 163. 8033

IGŁY do maszyn skarpekowych typu: „Ideal", „Corona", Commercial" i „Maxim" — kupujemy w każdej ilości. Fabryka Wyrobów Dzianych i Pończoszniczych A. Wandelt i S-ka Łódź, ul. Śródmiejska 54 tel 141-49. 8034

SPRZEDAM motocykl wiadomość, Zgierska 7 w warsztacie. 8035

SPRZEDAM dom lub pół domu w śródmieściu, wiadomość Południowa 5 — 21. 8036

SANECZKOWE maszyny swetrowe — Nr 7, 8, 9, oraz owerlock trzynitkowy sprzedam. Wiadomość tel. 166-61. 8037

KUPIMY maszynę do zszywania szwów pończoch z maszyny kotonowej. Firma „MARMS" Śródmiejska 22 tel. 188-71. 8038

SPRZEDAM samochód osobowy marki (Opel Adam) lub zamienię na ciężarowy wiadomość Inżynierska 4 tel. 149-50. 8039

SPRZEDAM lakiery pełnotłuste: podłogowy, bezbarwny jasny, ogniotrwały, biała emalia, pokost,biel cynkowa farby suche olejne i klejowe, jedna beczka kredy szlamowanej 3 korony. Oferty do Administracji: pod „Lakiery" 8040

OPEL Blitz nowy, sprzedam, likwidacja opłacona. Piotrków Tryb. Słowackiego 84, Janowicz. 8041

KUPIĘ wózki dziecinne, używane, wiadom.: Galanteria, Kilińskiego 148 tel. 111-00. 8042

SPRZEDAM maszynę saneczkową Nr 7 75cm. w dobrym stanie. Jaracza 23 — 22 od godz. 16 do 20. 8043

Poszukiwanie rodzin

KTO by wiedział gdzie się znajduje Wiktor Gwozdowicz z Wileńszczyzny, który powrócił z Niemiec, proszę zawiadomić Jadwigę Gwozdowicz, Łódź, Żeromskiego 34 — 38, za wynagrodzeniem. 8089

REDAKTOR NACZELNY: K. BOGUSŁAWSKI
D — 11598

Adres Redakcji i Administracji: Łódź. ul. Piotrkowska 102 a. Telefony 129-13, 137-47
Redaktor przyjmuje codziennie od godziny 15—18, telefon 112-60

Wydawca: Spółdzielnia Wydawnicza „EXPRESS ILUSTROWANY"

DZIAŁ OGŁOSZEŃ: ul. Piotrkowska 102 a. — Ceny ogłoszeń: Drobne — za wyraz petitowy poza tekstem — 5 złotych. Inne ogłoszenia za milimetr-szpaltę poza tekstem złotych 20. W numerach niedzielnych i świątecznych — 50 % drożej

Odbito w drukarni P. I. W., Łódź. Żwirki 17